



## W tym numerze:

- 15 lat Powiatu Gliwickiego w Unii Europejskiej



- str. 9

- Górnictwo wspólnie z OZE



- str. 7

- Seniorzy górą!



- str. 8

- Międzynarodowy sukces Mateusza



- str. 11

- Podwójne srebro w Hainichen



- str. 15

# Mamy silne rolnictwo

Rozmowa z ROMANEM WŁODARZEM, prezesem Zarządu Śląskiej Izby Rolniczej oraz przewodniczącym jej Rady Powiatowej dla Powiatu Gliwickiego.

**Wiadomości Powiatu Gliwickiego:**  
– Śląsk postrzegany jest jako region przemysłowy, tymczasem działa tu Śląska Izba Rolnicza. Czy to się wcale nie wyklucza?

Roman Włodarz: – Absolutnie nie. W naszym województwie jest ok. 550 tys. członków Izby Rolniczej i ok. 20 tys. aktywnych rolników, a pod tym względem w całym kraju wyprzedza nas tylko województwo mazowieckie. W powiecie gliwickim rolnictwo to bardzo silna gałąź gospodarki. Działają tu nowoczesne, wysokoprodukcyjne gospodarstwa rolne, zajmujące się zarówno uprawą zbóż czy warzyw, jak i hodowlą trzody chlewnej czy bydła. Średnie gospodarstwo w powiecie gliwickim jest też spore – ma powierzchnię ponad 30 ha, gdy średnia krajowa wynosi ok. 11 ha. Mamy doskonałe, wielowiekowe wzorce i tradycje prowadzenia gospodarki rolnej, które są kontynuowane i rozwijane tutaj przez kolejne pokolenia rolników.

– Jak pomaga im w tym Śląska Izba Rolnicza?

– Na wiele sposobów. Jako jedyna izba rolnicza w kraju prowadzimy już od ośmiu lat program, zapewniający rolnikom otrzymywanie dofinansowania do wapnowania gleb. Udało nam się na ten cel pozyskać środki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, co poprzedziła ogromna batalia, bowiem po wejściu Polski do Unii Europejskiej takie



Foto: R. Gozdek

Dużą częścią krajobrazu naszego powiatu są bezkresnie ciągnące się pola...

wsparcie – prowadzone wcześniej w ramach programu rządowego – zostało uznane za niedozwoloną pomoc dla rolników. Jednak na Śląsku wapnowanie gleb jest konieczne ze względu na potrzebę ich regeneracji po kilkunastoletnim oddziaływaniu przemysłu, dlatego też udało się na ten cel pozyskać środki w ramach ochrony środowiska. W ostatnich latach przekazywaliśmy rolnikom 800 tys. zł rocznie na wapnowanie rege-

neracyjne gleb, co przyczynia się do ich odkwaszania, poprawy plonowania i ogólnie – do poprawy środowiska naturalnego.

– Prowadzicie również szkolenia dla rolników.

– Na ten cel udało nam się z kolei pozyskać granty z programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, dzięki czemu są to szkolenia bezpłatne dla rolników. W ostatnim czasie dotyczyły one nowoczesnego chowu świń

i bydła mięsnego. Szkolenia te były organizowane w konsorcjum ze Śląskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego. Dwa razy do roku organizujemy również, współdziałając z Sejmikiem Województwa Śląskiego i Krajową Siecią Obszarów Wiejskich, konferencje wojewódzkie dla rolników, poświęcone m.in. sprzedaży bezpośredniej, zrównoważonemu rozwojowi obszarów wiejskich czy prawu łowieckiemu.

Dokończenie na str. 4

## Trzymamy kciuki za maturzystów!

Pomimo strajku nauczycieli, który budził obawy o to, czy matury zostaną w tym roku przeprowadzone, wszystko toczy się normalnie – maj upływa w szkołach ponadpodstawowych Powiatu Gliwickiego pod znakiem egzaminu dojrzałości.

Zanim maturzyści przystąpili do egzaminów, 26 kwietnia w szkołach odbyły się uroczystości pożegnania tegorocznych abiturientów. Otrzymali świadectwa ukończenia szkoły, a najlepsi z nich – dyplomy i nagrody.

W Zespole Szkół im. I. J. Paderewskiego wśród wszystkich abiturientów 13 proc. uczniów LO i 14,3 proc. uczniów Technikum odebrało świadectwa z wyróżnieniem. Za szczególne za-

angażowanie i osiągnięcia uczniowie otrzymali nagrody książkowe i statuetki sportowe. LO z wyróżnieniem ukończyli Monika Lesiak, Weronika Leśniak, Magdalena Nasiek, Andżelika Urbanik, Bartłomiej Cichy, Karolina Krypczyk, Michał Musiał, Paulina Musiolik, Szymon Romanów, Aleksandra Gaworska, Julia Kaczmarczyk, Magdalena Nicińska i Aleksandra Szymmel. W Technikum na szczególne wyróżnienie zasłużyli



Foto: ARCA - Nr 2 w Knurowie

Uroczystość ukończenia szkoły przez abiturientów Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie jak zawsze miała podniosły charakter.

Aleksandra Sobota, Natalia Barwicka, Alicja Świder, Patrycja Bogusz, Patrycja Szewczyk, Seweryn Galiński, Pau-

lina Ponikiewska, Wiktoria Górecka, Magdalena Raszka i Klaudia Pacha.

Dokończenie na str. 10

Trudne dylematy powiatowych finansów

## Szkoły, szpitale, domy pomocy społecznej...

Kwiecień minął w całym kraju pod znakiem strajku w szkołach. Nie ominęło to także naszego powiatu. Pod koniec miesiąca strajk w szkołach został zawieszony, ale problem wysokości płac i zmian systemowych – nie tylko w oświacie – jest nadal aktualny.

Bardzo dziękuję nauczycielom za wyważoną i spokojną formę strajku. W powiecie gliwickim strajkowały wszystkie nasze szkoły, tej formy protestu nie zastosowały poradnie psychologiczno-pedagogiczne. Mimo strajku normalnie przeprowadzone zostały egzaminy końcowe w zespołach szkół specjalnych, a obecnie trwają matury w zespołach szkół ponadpodstawowych.

W Zespole Szkół Specjalnych w Knurowie uczniowie w zwykłym, ustalonym przepisami terminie przystąpili do egzaminów kończących gimnazjum i szkołę podstawową. W komisjach egzaminacyjnych pracowali nauczyciele, którzy wyznaczeni do tego byli dużo wcześniej. – Nie możemy zawieść naszych uczniów – mówili. – Przecież przygotowaliśmy ich do tych egzaminów przez wszystkie lata nauki w szkole. I co teraz? Mamy im powiedzieć, że egzaminy się nie odbędą? Tak nie można!

Tak samo było w Zespole Szkół Specjalnych w Pyskowicach. I tu dyrektor oraz nauczyciele z pełną odpowiedzialnością za uczniów przeprowadzili w normalnych terminach egzaminy kończące naukę w gimnazjum i szkole podstawowej. Bardzo im za to dziękuję.

27 kwietnia strajk w całej Polsce został zawieszony. Nauczyciele zdecydowali się na to m.in. ze względu na zbliżające się matury. Dzięki temu egzamin dojrzałości właśnie się toczy w swym zwykłym tempie również we wszystkich trzech naszych zespołach szkół ponadpodstawowych – Zespole Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie, Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie oraz Zespole Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach. Wymagało to dobrej organizacji i specjalnych przygotowań. W dwóch naszych zespołach szkół ponadpodstawo-

wych uczniowie sklasyfikowani zostali dużo wcześniej, jeszcze przez rozpoczęciem strajku.

Strajk zawieszono do września, bo postulaty nauczycieli nie zostały spełnione. Od dawna zwracamy uwagę na to, że subwencja oświatowa, którą samorządy otrzymują na zarobki pracowników szkół z budżetu państwa, jest zbyt niska.

To samo dotyczy również innych grup zawodowych, w tym pracowników domów pomocy społecznej. Już kilka lat temu Rada Powiatu Gliwickiego uchwaliła stanowisko – przesłane m.in. do stosowych ministerstw – w którym domagała się, by pielęgniarki zatrudnione w DPS-ach były traktowane na tych samych zasadach finansowych, jak w placówkach opieki zdrowia. Tak się jednak nie stało, nie objęły więc ich wprowadzone ostatnio podwyżki. Także inni pracownicy DPS-ów słusznie narzekają na zbyt niskie płace. Dotyczy to również szpitali, których prezesi dodatkowo borykają się z coraz bardziej poważnymi problemami kadrowymi.

Praca w szkołach, DPS-ach oraz szpitalach jest ciężka, wymagająca wielkiego oddania i powołania. W pozostałych jednostkach organizacyjnych zarówno pracownikom administracji, jak i obsługi, też należy zapewnić odpowiednie wynagrodzenie. Zapewniam wszystkich, że wraz z radnymi powiatowymi doceniamy Waszą pracę i szukamy wszelkich możliwych rozwiązań, by była należycie wynagradzana.

Drugim filarem funkcjonowania powiatu są inwestycje, których kontynuacja i zrównoważony rozwój powinien wpływać na komfort życia naszych mieszkańców.

Wicestarosta gliwicki ADAM WOJTOWICZ

## WIEŚCI Z SESJI

Na kwietniowej sesji Rady Powiatu Gliwickiego zajmowaliśmy się szerokim spektrum spraw – od pomocy społecznej, przez porządek publiczny i bezpieczeństwo obywateli, aż do uchwał o równie różnorodnej tematyce.

Duże wrażenie zrobiło na nas wystąpienie Barbary Terleckiej-Kubicus, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach oraz Olgi Bocińskiej, kierownika pieczy zastępczej w naszym PCPR-ze. Przedstawiły one wybrane zagadnienia z szerokiego zakresu pomocy społecznej, realizowanego przez tę jednostkę organizacyjną powiatu. Olga Bocińska skupiła się na rodzicielstwie

danian z zakresu porządku publicznego i bezpieczeństwa mieszkańców oraz stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego. Po raz kolejny potwierdziło się, że w powiecie żyje się bezpieczniej niż w Gliwicach, choć nie brakuje zagrożeń, których nie można lekceważyć.



Radni z uwagą wysłuchali informacji, dotyczących opieki społecznej oraz pieczy zastępczej w naszym powiecie.

zastępczym, zaś dyrektor Telecka-Kubicus – na pomocy udzielanej osobom z niepełnosprawnością. Ich prezentacje ilustrowały fragmenty filmów, pokazujące głęboki sens tego, czym na co dzień zajmują się pracownicy PCPR. Z równie dużym zainteresowaniem wysłuchaliśmy sprawozdań przedstawionych przez dyrektorów naszych domów pomocy społecznej: „Zameczka” w Kuźni Nieborowskiej – Ewy Zamory i „Ostoi” w Sośnicowicach – Jarosława Mencfela. Chylimy czoła przed wszystkimi pracownikami PCPR-u i DPS-ów. To wspaniałe, jak zajmujecie się tymi, którzy najbardziej potrzebują naszego wsparcia i pomocy.

Interesujące były wystąpienia komendanta miejskiego policji w Gliwicach, mł. insp. Marka Nowakowskiego i zastępcy komendanta miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Gliwicach, st. bryg. Mariana Matejczyka, którzy przedstawili sprawoz-



Podczas sesji przyjęliśmy 6 uchwał, dotyczących niskiej emisji, szkół, pieczy zastępczej, SP ZOZ-u w Knurowie i dróg. Zainteresowanym sprawami samorządowymi przypominam, że sesje Rady Powiatu Gliwickiego są transmitowane na żywo i utrwalane. Oglądać je można w BIP-ie i na stronie internetowej Powiatu Gliwickiego w zakładce Rada Powiatu/Portal Mieszkańca. Tam także zamieszczone są wyniki przebiegu głosowania oraz interpelacje i zapytania radnych wraz z udzielonymi odpowiedziami.

Następna sesja zaplanowana została na 30 maja. Przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego ANDRZEJ KUREK

## Nasza oświata w Pyskowicach

W kwietniu swe posiedzenia miało sześć z siedmiu komisji Rady Powiatu Gliwickiego. Jedno z tych posiedzeń było wyjazdowe i odbyło się w Pyskowicach.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji analizowała ustawową procedurę rozpatrywania petycji oraz zajęła się sposo-

bem rozpatrzenia jednej z nich, złożonej przez mieszkańców w sprawie ul. Łąbiedzkiej w Łanach Wielkich. Komisja Infrastruktury, Rolnictwa i Rozwoju zapoznała się ze sprawozdaniami z zakresu porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli, omówiła stan prawny dróg powiatowych oraz analizowała możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych na realizację zadań powiatu. Komisja Ochrony Środowiska i Energii w centrum uwagi miała raport energetyczny obiektów budowlanych Powiatu Gliwickiego oraz raport odpadów komunalnych z tych obiektów. Komisja Budżetu i Finansów opiniowała projekty uchwał przygotowane na kwietniową sesję Rady Powiatu Gliwickiego. Komisja Zdrowia i Wsparcia Rodziny zapoznała się z problematyką pomocy społecznej i pracą naszych DPS-ów, o czym szerzej piszemy na str. 5.

Wiadomości Powiatu Gliwickiego tym razem towarzyszyły radnym pracującym w Komisji Oświaty, Kultury i Sportu. Odbyli oni posiedzenie wyjazdowe, zapoznając się z funkcjonowaniem powiatowych szkół i placówek

w Pyskowicach. Pierwszą z nich był Zespół Szkół Specjalnych, po którym oprowadził radnych zastępca dyrektora Jacek Szczepański. Następnie radni udali się do Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, z której pracą zapoznała ich dyrektor Tamara Orłowska. W Powiatowej Bibliotece Publicznej w Gliwicach z siedzibą w Pyskowicach komisja przyjęta została przez dyrektora Sławomira Adamczyka. Swe posiedzenie komisja zakończyła w Zespole Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach, po której radnych oprowadziła dyrektor Edyta Mierzwa.

– Uważnie przyjrzelśmy się warunkom, w jakich funkcjonują nasze placówki oraz zapoznaliśmy się z ich dzia-



Komisja Oświaty, Kultury i Sportu odwiedziła m.in. Zespół Szkół Specjalnych w Pyskowicach.

łałnością – podsumowuje posiedzenie Dawid Rams, przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu. – W Zespole Szkół Specjalnych cieszą nas nowe pracownie oraz winda, które powstały niedawno w ramach projektu unijnego, realizowanego przez Powiat Gliwicki.

W Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej baza lokalowa jest dobra, brakuje tylko jednej większej sali do zajęć, zastanowić się trzeba również nad możliwością zainstalowania platformy dla osób poruszających się na wózkach. Co do biblioteki powiatowej to uważamy, że ma właściwe warunki. Największe potrzeby stwierdziliśmy w Zespole Szkół im. Marii Konopnickiej. Pilnego remontu wymaga dach sali gimnastycznej i w tej sprawie przyjęliśmy od razu wnioski, skierowany do Zarządu Powiatu Gliwickiego. Trzeba też odnowić fundamenty budynku, a następnie należy urządzić teren wokół szkoły, o czym będziemy pamiętać przy planowaniu budżetu powiatu na przyszły rok.

(RG)



Jedna z sal, gdzie przeprowadzane są zajęcia Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej.



Hala sportowa Zespołu Szkół im. M. Konopnickiej.

# Powiat wspólnie z gminami

10 kwietnia zorganizowane zostało kolejne z cyklicznych spotkań wódcarzy ośmiu gmin oraz Powiatu Gliwickiego. Tym razem samorządowcy gościli w Rudzińcu.

– Te spotkania są naprawdę potrzebne – mówi wójt Gminy Rudziniec, Krzysztof Obrzut, który wspólnie z wicestarostą gliwickim Adamem Wojtowiczem pełni rolę gospodarza obrad. – Stanowią najlepszą okazję do wymiany doświadczeń. Podczas nich omawiamy ważne dla nas kwestie oraz podejmujemy wnioski dotyczące dalszej współpracy gmin i powiatu.

– Tym razem skupiliśmy się na możliwości poszukiwania takich rozwiązań, które usprawnią funkcjonowanie naszych samorządów, a także pozwolą na obniżenie kosztów w pewnych obszarach działania gmin i powiatu – wyjaśnia Adam Wojtowicz.



Podczas spotkania omówiono wiele tematów istotnych dla naszych samorządów.

Głównym tematem obrad było bezpieczeństwo i zarządzanie kryzysowe w powiecie. Kwestie te przybliżyli zebrany st. bryg. Roman Klecha – komendant miejski Państwowej Straży Pożarnej w Gliwicach, mł. insp. Marek Nowakowski – komendant miejski Policji w Gliwicach, mjr Robert Cieśla – szef Wydziału Rekrutacji w Wojskowej Komendzie Uzupełnień w Gliwicach oraz

Jarosław Pawlik – naczelnik Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Informatyki w Starostwie Powiatowym w Gliwicach. Poruszono również wiele innych zagadnień, m.in. dotyczących spółek wodnych, dróg powiatowych i gminnych, Kłastera Energii „Przyjazna Energia w Powiecie Gliwickim” oraz funkcjonowania szpitali na terenie powiatu.

(RG)

## Senatorzy po sąsiedzku

W dniach 8-9 kwietnia w Zabrze gościli Senacka Komisja Środowiska oraz Komisja Gospodarki Narodowej i Innowacyjności.

W programie wizyty znalazły się m.in. wystąpienia prelegentów repre-

zentujących Politechnikę Śląską i Instytut Chemicznej Przeróbki Węgla w Zabrze. Prof. dr hab. inż. Krystian Probiez zaprezentował wykład dotyczący występowania i eksploatacji najważniejszych kopalni Polski; dr hab. inż.

Marek Marcisz oraz dr Łukasz Gawor przedstawili nowoczesne techniki teledetekcyjne wykorzystujące Bezzałogowe Statki Powietrzne (drony) w ochronie

środowiska i geologii. O waloryzacji zwałowisk górniczych z obszaru Górnośląskiego Zagłębia Węglowego oraz ich oddziaływaniu na środowisko mówili: dr Łukasz Gawor, dr hab. inż. Marek Marcisz i prof. dr hab. inż. Krystian Probiez, a o nowoczesnych metodach zgazowania węgla dr inż. Aleksander Sobolewski. Powiat Gliwicki na tym wydarzeniu reprezentował wicestarosta Adam Wojtowicz.

Miło nam poinformować, że obecny w gronie prelegentów dr hab. inż. Marek Marcisz jest radnym Rady Powiatu Gliwickiego, a zawodowo pełni funkcję adiunkta na Wydziale Górnictwa i Geologii Politechniki Śląskiej.

(RG)



Dr hab. inż. Marek Marcisz bardzo ciekawie mówił o wykorzystaniu dronów m.in. w nauce.

## Potrzebne Targi

Tegoroczna edycja „Gliwickich Targów Pracy dla Osób Niepełnosprawnych” odbędzie się 15 maja w godzinach 10.00–13.00 w Hali Widowiskowo-Sportowej „Górnych Wałów” przy ul. Górnych Wałów 29 w Gliwicach.

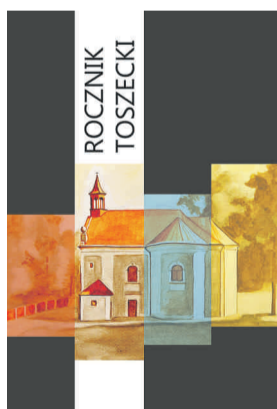
W programie m.in. liczne oferty pracy, konsultacje z doradcami zawodowymi, poradnictwo specjalistyczne, informacje nt. dofinansowania z zakresu rehabilitacji społecznej i zajęcia aktywizujące.

Na Targi zapraszają Powiatowy Urząd Pracy w Gliwicach i Gliwicki Ośrodek Integracji Niepełnosprawnych. (RG)

## Cenne wydawnictwo

Kolejny numer Rocznika Toszeckiego został zaprezentowany 25 kwietnia na spotkaniu promocyjnym na Zamku w Toszku. Przybyli na nie autorzy tekstów, samorządowcy i licznie zebrani goście.

Ukazujący się od 2017 r. Rocznik Toszecki wydawany jest w postaci książki zawierającej artykuły poświęcone historii ziemi toszeckiej. Autorzy opisują dzieje dawne i nowsze, publikują osobiste wspomnienia, zamieszczają okolicznościowe sprawozdania i jubileuszowe podsumowania. Duża różnorodność tematów sprawia, że książka jest bardzo interesująca dla wielu odbiorców.



Dotychczas ukazały się trzy numery tego wydawnictwa. Rocznik Toszecki A.D. 2019 zawiera 17 tekstów 22 autorów. Całość została profesjonalnie zredagowana oraz poddana naukowej recenzji, którą sporządził dr hab. Maciej Fic z Instytutu Historii Uniwersytetu Śląskiego. Wszystkie numery Rocznika Toszeckiego są do nabycia na Zamku w Toszku w cenie 16 zł. (RG)

# Widowiskowe święto strażaków PSP i OSP

Wyjątkowy przebieg miał w Gliwicach tegoroczny Dzień Strażaka. Ulicami centrum przejechała kolumna samochodów ratowniczo-gaśniczych Państwowej Straży Pożarnej oraz Ochotniczej Straży Pożarnej z Gliwic i powiatu gliwickiego.

Rano w kościele pw. św. Barbary w Gliwicach odprawiona została msza św., koncelebrowana przez ks. Piotra Falińskiego, diecezjalnego kapelana PSP i OSP Diecezji Gliwickiej. Wzięli w niej udział strażacy i ich rodziny, a także licznie zgromadzeni parlamentarzyści, samorządowcy i przedstawi-

z bliska przyjrzeć się samochodom i sprzętowi, a nawet poszybować w górę w koszu ogromnej strażackiej drabiny.

Dodatkowo wszystkie soboty w maju są dniami otwartymi gliwickich strażnic. W godz. 12.00-15.00 mieszkańcy miasta i powiatu mogą zwiedzać jed-



Po przejeździe przez miasto kolumny wozów można było przyjrzeć się z bliska sprzętowi strażackiemu.

ciele instytucji współpracujących ze strażą. Następnie ulicami Gliwic przejechała kolumna kilkudziesięciu wozów ratowniczo-gaśniczych. Robiła duże wrażenie – pojazdy miały włączone syreny i światła alarmowe, przyciągając uwagę mieszkańców. Przejazd zakończył się przed siedzibą KM PSP przy ul. Akademickiej, gdzie każdy mógł

nostki ratowniczo-gaśnicze KM PSP w Gliwicach: JRG Gliwice, JRG Gliwice-Labędy, JRG Pyskowice i JRG Knurów. (RG)

## Zapraszamy do biegania!

1 czerwca (sobota) odbędzie się IX Bieg Uliczny im. ks. Konstantego Damrota w Pilchowicach.

To impreza przeznaczona zarówno dla dorosłych, jak i dla dzieci oraz młodzieży. Dla tych pierwszych przygotowana zostanie trasa o długości 5 km, młodsi mogą wziąć udział w minibiogu o dystansie 100 m. Trasa dla dorosłych wieść będzie przez malowniczą część Pilchowic – ulicę Trześniówka i leśny odcinek ścieżki rowerowej nr 295. Minibiog dla dzieci i młodzieży do lat 15 przeprowadzony zostanie w Parku Gminnym (wejście od ul. Damrota), gdzie też przewidziano start i metę całego biegu.

Do biegu głównego, który wystartuje o godz. 10.00, można zgłaszać się za pośrednictwem strony [www.timekeeper.pl/](http://www.timekeeper.pl/) zawody do 29 maja. Po tym terminie, jeśli będą jeszcze wolne miejsca, zgłoszenia będą przyjmowane w dniu zawodów od godz. 8.00 do 9.40 w biurze zawodów. Do minibiogu, którego start nastąpi o godz. 8.30, rejestrować należy się elek-

tronicznie do 29 maja – na stronie [www.gok.pilchowice.pl](http://www.gok.pilchowice.pl) znajduje się formularz, który trzeba przesłać na adres e-mail [minibiog@pilchowice.pl](mailto:minibiog@pilchowice.pl). W dniu zawodów, jeśli będą wolne miejsca, rejestracja będzie prowadzona w godz. 8.00-8.40 w biurze zawodów.

Organizatorami IX Biegu Ulicznego im. ks. Konstantego Damrota w Pilchowicach są Powiat Gliwicki, Gmina Pilchowice i Gminny Ośrodek Kultury w Pilchowicach. Impreza odbywa się w ramach obchodów jubileuszu Roku Powstań Śląskich – w hołdzie Powstańcom, w Roku Stulecia Wybuchu I Powstania Śląskiego.

Bliższe informacje oraz regulamin biegu znajdują się na stronach: [www.powiatgliwicki.pl](http://www.powiatgliwicki.pl), [www.pilchowice.pl](http://www.pilchowice.pl), [www.gok.pilchowice.pl](http://www.gok.pilchowice.pl).

(RG)

Z okazji Dnia Strażaka składamy wszystkim Strażakom najserdeczniejsze życzenia dalszych sukcesów w Waszej niełatwej, niebezpiecznej i ciężkiej, ale pięknej i bardzo potrzebnej służbie.

Życzymy samych udanych akcji niesienia pomocy, ratowania ludzkiego życia, zdrowia i dobytku w pożarach, klęskach żywiołowych i wypadkach.

Niech zawsze czuwa nad Wami  
Wasz patron – Święty Florian!

Waldemar Dombek  
Starosta Gliwicki  
wraz z Zarządem Powiatu Gliwickiego

Andrzej Kurek  
Przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego  
wraz z Radnymi

# Pod pieczęcią Temidy

W Gliwicach przy ul. Powstańców Warszawy 23 znajduje się siedziba sądu rejonowego. Swoją właściwością obejmuje on mieszkańców wszystkich ośmiu gmin powiatu gliwickiego oraz miasta Gliwice.

– W naszym sądzie działa jedenaście wydziałów – informuje prezes Sądu Rejonowego w Gliwicach, dr Rafał Baranek. – Są to dwa Wydziały Cywilne, dwa Wydziały Karne, Wydział Rodzinny i Nieletnich, VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, VII Wydział Gospodarczy, VIII Wydział Ksiąg Wieczystych, X Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, XII Wydział Gospodarczy oraz XIII Wydział Wykonywania Orzeczeń Karnych.

To tutaj, w Sądzie Rejonowym rozpatrywane są m.in. sprawy z zakresu prawa pracy, sprawy dotyczące alimentów, ustalania lub zaprzeczania ojcostwa, pozabawiania władzy rodzicielskiej, usta-

nowienia opieki nad małoletnim, sprawy z zakresu podziału majątku, stwierdzenia nabycia spadku. Sąd ten rozstrzyga także w sprawach majątkowych, jeśli wartość roszczenia nie przekracza 75 tys. zł. To tylko niektóre przykłady z wielu rodzajów spraw, które trafiają do rejonowego sądu. Do gliwickiego sądu w ubiegłym roku wpłynęło 118 tys. spraw. W tym samym roku rozstrzygniętych zostało 115 tys. 530 spraw.

Warto podkreślić, że w ostatnich latach przygotowano wiele ułatwień dla stron postępowania. Jednym z nich jest portal informacyjny – serwis internetowy dostępny pod adresem [www.portal.katowice.sa.gov.pl](http://www.portal.katowice.sa.gov.pl). Zarejestrowani użytkownicy mają dostęp do informacji o stanie sprawy i o czynnościach w niej podejmowanych. Na stronie internetowej gliwickiego są-



Prezes Sądu Rejonowego w Gliwicach dr Rafał Baranek.

du rejonowego <https://www.gliwice.sr.gov.pl/> znajdziemy z kolei elektroniczną wokandę. Zamieszczone są tu informacje dotyczące godziny i miejsca odbywania się rozpraw. Dzięki internetowym aplikacjom można też sprawdzić orzeczenia Sądu Rejonowego w Gliwicach – na stronie <http://orzeczenia.gliwice.sr.gov.pl> umieszczone są ich zanonimizowane treści.

– Wszyscy pracownicy sądu dokładają wszelkich starań, by sprawy mieszkańców, które do nas wpływają, zostały rozpatrzone jak najlepiej i jak najszybciej – podkreśla prezes Rafał Baranek i dodaje: – Jeśli strony postępowania mają jakiegokolwiek wątpliwości i pytania, zawsze mogą skontaktować się z naszym Biurem Obsługi Interesantów. Tu mogą liczyć na fachową pomoc.

(SN)



Siedziba gliwickiego sądu rejonowego.

## Dobrze zakwalifikowani

12 kwietnia w siedzibie Wojskowej Komendy Uzupelnień w Gliwicach odbyło się uroczyste zakończenie kwalifikacji wojskowej dla Powiatu Gliwickiego.

Tegoroczna kwalifikacja dla naszego powiatu trwała od 18 marca do 12 kwietnia. Przed Powiatową Komisją Lekarską dla Powiatu Gliwickiego stawiało się w tym czasie 540 osób, w tym 12 kobiet – więcej, niż zostało wezwanych, gdyż kilka osób zgłosiło się ochotniczo. Za wzorową pracę komisji lekarskiej w składzie: dr Tomasz Reginek – prze-

– W czasie ubiegłorocznej kwalifikacji wojskowej dla Powiatu Gliwickiego osiągnęliśmy bardzo dobre wyniki pod względem stawianictwa wezwanych, zajmując pierwsze miejsce w województwie śląskim wśród powiatów ziemskich, a drugie wśród wszystkich jednostek samorządu terytorialnego – przypomniała Ewa Jurczyga. – Mam nadzieję, że i w tym roku,



Komisja lekarska, pracownicy administracyjni i przedstawiciele instytucji odpowiedzialnych za przeprowadzenie kwalifikacji wojskowej mają powody do zadowolenia.

wodniczący, Zbigniew Maćkowiak – sekretarz i Aleksandra Jureczko – pielęgniarka oraz pracownikom administracyjnym, podziękowania złożyła Ewa Jurczyga z Zarządu Powiatu Gliwickiego i mjr Robert Cieśla, szef Wydziału Rekrutacji w WKU w Gliwicach.

Podczas uroczystości podkreślono bardzo dobrą współpracę Powiatu Gliwickiego, WKU i gmin wchodzących w skład naszego powiatu przy przeprowadzaniu corocznej kwalifikacji wojskowej.

po podsumowaniu przebiegu kwalifikacji wojskowej w całym województwie, Powiat Gliwicki zyska równie wysoką ocenę.

Dr Tomasz Reginek podkreślił z kolei, że młodzież, która stawiała się przed komisją lekarską, jest w zdecydowanej większości zdrowa, wyrośnięta i wysportowana. – To bardzo cieszy – mówił lekarz. – Młodzi ludzie dbają o swoją kondycję, uprawiają sporty i zwracają uwagę na właściwą dietę, co daje bardzo dobre wyniki zdrowotne.

(RG)

## Mamy silne rolnictwo

Dokończenie ze str. 1

– Jesteście także reprezentantem interesów rolników w skali kraju.

– Tak, pełniemy taką rolę, stanowimy bowiem w skali kraju największą organizację rolniczą. Przedstawiciele wojewódzkich izb rolniczych spotykają się m.in. z ministrem rolnictwa i rozwoju wsi, parlamentarzystami czy komisjami sejmowymi, zabiegając o interesy rolników. Kwestii do omówienia jest wiele, np. w styczniu br. podczas spotkania z ministrem Janem Krzysztofem Ardanowskim były to m.in. wspólna polityka rolno, afrykański pomór świń czy rolnictwo na obszarach górskich.

– Pomagacie też rolnikom w sprawach indywidualnych...

– Są to na przykład szkody łowieckie, problemy związane z przekazaniem gospodarstwa czy sprzedażą ziemi, dzierżawą ziemi z KOWR, sprawy podatkowe w gospodarstwach rolnych. Takich problemów nie brakuje, staramy się je rozwiązywać w miarę naszych możliwości. Współpracujemy też, w ramach Rady Społecznej, z Krajowym Ośrodkiem Wsparcia Rolnictwa.

– Obecnie na wsiach w powiecie gliwickim przybywa nowych mieszkańców, ale nie są to rolnicy...

– Na terenach wiejskich chętnie kupują działki budowlane mieszkańcy miast

Skład Rady Powiatowej Śląskiej Izby Rolniczej w Gliwicach V kadencji

Lp	Gmina	Nazwisko	Imię	Funkcja
1	Gierałtówice	Włodarz	Roman	Przewodniczący
2	Gliwice	Ciupka	Józef	Członek Rady
3	Pilchowice	Bondza	Stefan	Członek Rady
4	Rudziniec	Nowak	Hubert	Członek Rady
5	Sośnicowice	Butor	Władysław	Delegat
6	Toszek	Zawiola	Cecylia	Członek Rady
7	Wielowieś	Suda	Jan	Członek Rady
8	Wielowieś	Rzepa	Grzegorz	Członek Rady
9	Zabrze	Wyżgolik	Bronisław	Członek Rady
10	Pyskowice	Kropsz	Piotr	Członek Rady

i deweloperzy, bo grunty są tu tańsze, a tereny bardzo urokliwe. Z punktu widzenia rolnictwa nie jest to zjawisko korzystne – po pierwsze burzy historyczną strukturę wsi, bo nierzadko działki budowlane są wydzielane z gruntów rolnych, wręcz wchodząc w środek pól. Po drugie zaś, wieś to nie dzielnica willowa, o czym zapominają nowi mieszkańcy, wnosząc na przykład skargi na to, że krowy ryczą w ich sąsiedztwie lub też hodowla trzody brzydko pachnie albo ciągnik hałasuje. Tak nie może być. Trzeba uszanować to, że rolnicy są „na swoim” od dziesiątków lat i mają prawa nabyte, aby prowadzić gospodarstwa rolne na terenach do tego przeznaczonych.

– Niebawem czekają nas wybory do izb rolniczych.

– 31 maja upływa V kadencja organów samorządu rolniczego. Kolejne wybory odbędą się 28 lipca br. Każda osoba



Podczas jednego z posiedzeń Rady Powiatowej Śląskiej Izby Rolniczej w Gliwicach, zorganizowanego w naszym starostwie.

uprawniona, która pragnie wspierać Śląską Izbę Rolniczą w dążeniu do poprawy sytuacji rolnictwa w kraju, powinna w sposób czynny uczestniczyć w tegorocznych wyborach. Zgodnie z Ustawą o Izbach Rolniczych czynne i bierne prawo wyborcze w wyborach do walnego zgromadzenia mają członkowie izby. Członkiem izby rolniczej z mocy prawa jest każda osoba fizyczna i prawna będąca podatnikiem podatku rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym oraz podatku dochodowego z działów specjalnych produkcji rolnej w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych i podatku dochodowym od osób prawnych. Przysługuje im prawo kandydowania i głosowania w wyborach do Rad Powiatowych Śląskiej Izby



Roman Włodarz

Rolniczej. Osoba prawna, np. rolnicza spółdzielnia produkcyjna albo spółka realizuje swoje prawa wyborcze za pośrednictwem przedstawiciela wskazanego przez władze tej osoby, uprawnionego do jej reprezentowania przy czynnościach prawnych. Zachęcam do śledzenia naszej strony internetowej, na której będziemy na bieżąco umieszczali informacje dotyczące wyborów do Śląskiej Izby Rolniczej.

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała ROMANA GOZDEK

Kontakt:

Śląska Izba Rolnicza  
ul. Jesionowa 9A, 40-159 Katowice  
tel./fax. 32/258-04-45  
biuro@sir-katowice.pl  
www.sir-katowice.pl

**Nowa siedziba  
Śląskiej Izby Rolniczej:**  
ul. Parkowa 20, Świerklaniec

# Radni apelują o przebudowę skrzyżowania i budowę obwodnicy

Na kwietniowej sesji Rady Powiatu Gliwickiego radni podjęli uchwałę intencyjną, która ma na celu doprowadzenie do przebudowy skrzyżowania drogi krajowej Nr 40 z drogą powiatową Nr 2918S oraz budowy obwodnicy miejscowości Łany na terenie naszego powiatu (gm. Rudziniec).

Uchwała ma formę Stanowiska Rady Powiatu Gliwickiego, które skierowane zostało do Marszałka Województwa Śląskiego, Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Katowicach, Wójta Gminy Rudziniec oraz Burmistrza Gminy Ujazd.

O sprawie tej pisaliśmy w poprzednim wydaniu WPG – po spotkaniu, które odbyło się w starostwie, a po-

święcone było budowie obwodnicy północnej Kędzierzyna-Koźla w ciągu drogi krajowej Nr 40. Obwodnica będzie przebiegała w pobliżu skrzyżowania DK40 z drogą powiatową Nr 2918S. Na drogach tych w ostatnich latach znacząco wzrosło natężenie ruchu, w związku z bliskością zjazdu na autostradę A4. Szczególnie niebezpieczne jest wspomniane skrzyżo-

wanie, o czym niejednokrotnie informowali mieszkańcy.

W podjętym Stanowisku zapisano m.in.: „W związku z powyższym, rozsądnym staje się zaplanowanie przebudowy omawianego skrzyżowania i skierowanie miejscowego ruchu dla samochodów osobowych śladem obecnej drogi krajowej Nr 40 w stronę Ujazdu, co rozwiąże większość problemów na skrzyżowaniu i skieruje ruch miejscowy najkrótszą drogą. Należy uwzględnić fakt, że Powiat Gliwicki w tym roku planuje zakończyć opracowanie dokumentacji projektowej na realizację zadania pn.: „Przebudowa drogi powiatowej Nr 2918S na odcinku od Bojszowa od drogi krajowej nr 40” – etap I, które bezwzględnie jest powiązane z niewalgiem skrzyżowaniem na drodze krajowej Nr 40”.

Jednocześnie Rada Powiatu Gliwickiego zwróciła uwagę na pilną potrzebę budowy obwodnicy miejscowości Łany na odcinku od węzła DK40 z autostradą A4 do nowo budowanej obwodnicy Kędzierzyna-Koźla.

– Nasze działania mają na celu przede wszystkim zwiększenie bezpieczeństwa ruchu w tym rejonie oraz dbałość o odpowiednią infrastrukturę drogową – wyjaśnia Adam Wojtowicz, wicestarosta gliwicki.

(RG)



Foto: ZDP w Gliwicach

Skrzyżowanie, choć wygląda niepozornie, ma bardzo złą sławę wśród kierowców.

## Ważne zdrowie i wsparcie rodziny

Wiele problemów dotyczących szpitali z udziałem powiatu oraz domów pomocy społecznej, ZOZ-u w Knurowie, a także Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, które są jednostkami organizacyjnymi Powiatu Gliwickiego, omówionych zostało podczas kwietniowego posiedzenia Komisji Zdrowia i Wsparcia Rodziny.

Sytuację Szpitala w Knurowie sp. z o.o. omówił prezes Zarządu Michał Ekkert, zaś Szpitala w Pyskowicach sp. z o.o. prezes Zarządu Leszek Kubiak. Tak jak wszystkie szpitale powiatowe w kraju, mają one problemy finansowe, o czym niejednokrotnie pisaliśmy na łamach WPG. W lepszej sytuacji jest SP ZOZ w Knurowie, którego sytuację finansową przedstawił dyrektor Tomasz Pitsch.

Bardzo aktywnie działa Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach, co omówiła dyrektor Barbara

Terlecka-Kubicus. Optymizmem napała również prowadzona w jego ramach piecza zastępcza, o czym opowiedziała Olga Bocińska. Działalność Domu Pomocy Społecznej „Ostoja” w Sońnicowicach przybliżył dyrektor Jarosław Mencfel, zaś Domu Pomocy Społecznej „Zameczek” – dyrektor Ewa Zamora. Placówki te zapewniają bardzo dobrą opiekę swym mieszkańcom. Borykają się jednak z problemem odchodzenia pracowników, którzy skarżą się na zbyt niskie zarobki.

Radni zadawali wiele pytań, aktywnie uczestniczyli też w dyskusji. Kompleksową analizę finansową placówek opieki zdrowia i pomocy społecznej przedstawił wicestarosta gliwicki Adam Wojtowicz.

– Program komisji był bardzo napięty – mówi Krystyna Urbańska, przewodnicząca Komisji Zdrowia i Wsparcia Rodziny. – Otrzymaliśmy wielką porcję informacji na temat szpitali, w których powiat ma swe udziały, ZOZ-u, naszych domów pomocy społecznej oraz Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach. Bardzo martwi mnie fakt ciężkiej i złożonej sytuacji szpitali powiatowych, bo wiąże się to najprawdopodobniej z tym, że powiat będzie musiał zrezygnować z niektórych inwestycji po to, by je móc dokapitalizować, aby mogły prowadzić normalną działalność, której przecież nie można ograniczyć. Następną bolączką jest to, że z pracy odchodzą pielęgniarki oraz inny personel sprawujący opiekę nad osobami przebywającymi w naszych domach opieki społecznej. To jest bardzo bolesne, bo nie możemy przecież zostawić tych ludzi bez pomocy. Być może oznaczać to będzie konieczność zrezygnowania z kolejnych powiatowych inwestycji, aby zapewnić pracownikom tych placówek wyższe wynagrodzenie, tak żeby nasi podopieczni nie zostali bez pomocy.

(RG)



Foto: R. Gozdek

Podczas posiedzenia Komisji Zdrowia i Wsparcia Rodziny.

## Udana Biała Niedziela

28 kwietnia Szpital w Pyskowicach sp. z o.o. zorganizował dla mieszkańców powiatu gliwickiego akcję profilaktyczną mającą na celu wczesne wykrycie chorób cywilizacyjnych – tzw. Białą Niedzielę.

W ramach akcji przeprowadzono badania laboratoryjne – stężenie cholesterolu, stężenie kwasu moczowego, glikemii oraz morfologię krwi. Można rów-

niez było wykonać badanie EKG, zmierzyć ciśnienie tętnicze krwi oraz skontrolować wagę i sprawdzić BMI. Zaangażowany w przedsięwzięcie Zespół Promocji Zdrowia, działający od kilku lat w Szpitalu w Pyskowicach, ma już spore doświadczenie w organizacji podobnych akcji.



Foto: TV TVT

Wszystkie badania cieszyły się dużym zainteresowaniem osób, które tego dnia odwiedziły szpital.

– Za pomoc w rozpropagowaniu tej akcji profilaktycznej bardzo dziękujemy okolicznym parafiom oraz Starostwu Powiatowemu w Gliwicach i Urzędowi Miasta w Pyskowicach. Pomimo niesprzyjającej aury zainteresowanie było bardzo duże, więc Zarząd Szpitala rozważa przeprowadzenie podobnej akcji ponownie. Już dziś serdecznie zapraszamy! – mówi Leszek Kubiak, prezes Zarządu Szpitala w Pyskowicach sp. z o.o.

Z użyciem fantomów przeprowadzono instruktaż samobadania piersi oraz zasad udzielania pierwszej pomocy. Bardzo dużym zainteresowaniem cieszyły się indywidualne porady dietetyczne

– Za pomoc w rozpropagowaniu tej akcji profilaktycznej bardzo dziękujemy okolicznym parafiom oraz Starostwu Powiatowemu w Gliwicach i Urzędowi Miasta w Pyskowicach. Pomimo niesprzyjającej aury zainteresowanie było bardzo duże, więc Zarząd Szpitala rozważa przeprowadzenie podobnej akcji ponownie. Już dziś serdecznie zapraszamy! – mówi Leszek Kubiak, prezes Zarządu Szpitala w Pyskowicach sp. z o.o.

(LK)

## W południowej części Pyskowic

6 kwietnia Stowarzyszenie „Stacja Pyskowice” zorganizowało bieg dla dzieci „Goń Zajacę” oraz przedświąteczne warsztaty plastyczne i zabawy dla najmłodszych, przebiegające pod hasłem „Ale jaja”. Stowarzyszenie przygotowuje już kolejną imprezę w południowej części Pyskowic, która odbędzie się 19 maja.



Foto: ARC-Stow. Stacja Pyskowice

Najwięcej frajdy miały przed świętami maluchy, dla których stowarzyszenie przygotowało moc atrakcji.

Przedświąteczny cykl wydarzeń dla dzieci rozpoczęła rozgrzewka na placu przed kościołem Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Pyskowicach, w której kilkudziesięciu uczestników ruszyło biegiem za zajęcem w stronę placu Żwirki i Wigury. Zadanie nie należało do łatwych, gdyż zajęć zręcznie wymykał się roześmianej, goniącej go gromadce. Na finiszu na ulicy ks. Johanna Chrząszcza na dzielnych małych biegaczy czekały specjalne medale. Następnie w salkach parafialnych odbyły się przedświąteczne warsztaty plastyczne, które wprowadziły dzieci i ich

opiekunów w klimat zbliżających się świąt.

Na organizację imprezy została udzielona dotacja ze środków Gminy Pyskowice.

– Dziękujemy wszystkim uczestnikom za tak wspaniałą frekwencję i zaangażowanie – mówi Romek Szczepny ze Stowarzyszenia „Stacja Pyskowice”. – Już 19 maja organizujemy kolejne wydarzenie, grę terenową „W kolejce do historii”. Zapraszamy do kontaktu i śledzenia naszej strony internetowej [www.stacjapyskowice.pl](http://www.stacjapyskowice.pl) oraz naszego profilu na Facebooku.

(RSZ)

# EKO - Wiadomości

## POWIATU GLIWICKIEGO

# Zasłużyli na Zielone Czeki

Corocznie z okazji Dnia Ziemi, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach przyznaje „Zielone Czeki” – specjalną nagrodę, którą honorowane są osoby wyróżniające się w działalności proekologicznej w naszym województwie. Tegoroczne „Zielone Czeki” wręczone zostały 26 kwietnia.

Była to już 26. edycja „Zielonych Czeków”. Uroczystość zebrała w katowickim Kinoteatrze „Rialto” wielu gości, wśród których byli m.in. Jadwiga Wiśniewska – poseł do Parlamentu Europejskiego, Waldemar Andzel – poseł na Sejm RP, Jakub Chelstowski – marszałek Województwa Śląskiego, Robert Magdziarz – wicewojewoda śląski oraz Izabela Domogała – członek Zarządu Województwa Śląskiego i przewodnicząca Kapituły Zielonych Czeków '2019.

Nagrodą do tej pory wyróżnionych zostało wiele osób, które w nowatorski sposób, z wielkim zaangażowaniem przyczyniają się do ochrony środowiska. Warto przypomnieć, że wśród laureatów „Zielonych Czeków” w poprzednich latach były osoby związane z powiatem gliwickim, m.in. dr Maciej Kostecki z Instytutu Podstaw Inżynierii Środowiska



Tuż po wręczeniu nagród i dyplomów laureatom tegorocznych „Zielonych Czeków”.

PAN w Zabrze, który skonstruował system rur napowietrzających dno Jeziora Pławniowickiego, dzięki czemu wody tego akwenu ulegają stałemu oczyszczaniu.

Wartość nagród przyznanych do tej pory przez WFOŚiGW w Katowicach wynosi już ponad 2,5 mln zł. Corocznie

uroczystość wręczenia „Zielonych Czeków” jest doskonałą okazją, by zaprezentować osiągnięcia laureatów i promować ich proekologiczne działania. Są wśród nich przedstawiciele różnych środowisk, takich jak naukowcy, nauczyciele, dziennikarze, przedsiębiorcy oraz inni pasjonaci ochrony środowiska.

W tym roku „Zielone Czeki” otrzymali:

- ▶ w kategorii Programy i akcje dotyczące ochrony przyrody: Justyna Grzeszczyk – za realizację licznych programów i wydarzeń ekologicznych, w tym Pikniku Leśnego „Cietrzewisko” w Koszęcinie, Świerklanieckiego „Hubertusa”, akcji „1000 drzew na minutę” czy inicjatywy „Młodzi Obserwatorzy Przyrody”;
- ▶ w kategorii Edukacja ekologiczna: Józef Rzepka – za całokształt działań edukacyjnych i proekologicznych na terenie Miasta Kalety, m.in. utworzenie Zielonej ścieżki przyrodniczo-dydaktycznej pn. „Do Bobrów” i pracę w ramach Sto-

dziania wody, energii i zagrożeń klimatycznych;

- ▶ w kategorii Szkolna edukacja ekologiczna dzieci i młodzieży: Małgorzata Dyl – za podejmowanie działań na rzecz ochrony środowiska i klimatu, polegających przede wszystkim na edukacji dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną;
- ▶ w kategorii Publicystyka ekologiczna: Krzysztof Belik – za całokształt osiągnięć z zakresu publicystyki przyrodniczej dotyczącej awifauny Śląska, głównie ptaków w lasach lublinieckich;
- ▶ w kategorii Działania popularyzatorskie i promocja postaw proekologicznych: Henryk Jan Dominiak – za upowszechnianie i promowanie działań oraz postaw ekologicznych, szczególnie za stworzenie „Zielonej mapy Tychów”.

Laureatami nagrody specjalnej zostali Agnieszka Łyczko i Sławomir Łyczko prowadzący Fundację Mysikrólik – ośrodek rehabilitacji dzikich zwierząt, pomagający wrócić do natury poszkodowanym, rannym i chorym zwierzętom, które bez tego wsparcia nie miałyby szans na przeżycie.

Dyplomy uznania Funduszu odebrali: Monika Pasterak z Nadleśnictwa Świerklaniec, Beata Urych z Głównego Instytutu Górnictwa, Joanna May, Joanna Cieplińska-Lis i Milena Iżykowska z Zespołu Szkół nr 3 w Zabrze, Ewelina Sygulska z czasopisma „Ekologia”, Piotr Kocot – miłośnik terenów leśnych oraz Małgorzata Dawid-Chrzęstek, Maria Siąkała, Maurycy Hankiewicz ze Śląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Częstochowie.

– Składam wszystkim nominowanym i nagrodzonym ogromne podziękowania za wielki wkład w politykę środowiskową, za wszelkie inicjatywy proekologiczne i entuzjazm do działania. Gratuluję! – mówił podczas gali Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

(RG)

## Nielegalne odpady (nie tylko) w Knurowie

Co raz słyszymy o niebezpiecznych składowiskach odpadów, które w naszym kraju pojawiają się w ostatnich latach jak grzyby po deszczu. Niestety, dotyczy to również terenu powiatu gliwickiego.

W ub. roku pisaliśmy na łamach Wiadomości Powiatu Gliwickiego o składowisku w Knurowie przy ul. Przemysłowej. Ciężarówka zaczęła przywozić tam odpady jesienią 2017 r. Zaniepokoiło to mieszkańców sąsiedniego osiedla, którzy wyczuwali nieprzyjemne zapachy, a następnie obserwowali roje much krążące nad workami z odpadami. Interweniowali, ale wtedy okazało się, prowadząca tu działalność spółka ma pozwolenie na gromadzenie odpadów – z tworzyw sztucznych, gumy, tekstyliów i paliw alternatywnych. Przez płot w poszarpanych workach widzieli jednak co innego: cuchnące odpady komunalne. Po ich interwencjach miasto zawiadomiło policję i inspektorat ochrony środowi-

ska, a prezydent zwrócił się do ministra sprawiedliwości o objęcie postępowania szczególnym nadzorem.

W lutym br. policjanci Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach zajmującej się zwalczaniem przestępczości gospodarczej ujęli współników firmy z Knurowa – 52-letniego mieszkańca



Przy ul. Przemysłowej w Knurowie mieszkańców zaniepokoiły cuchnące odpady. Sprawa znalazła finał w prokuraturze.

### Policja apeluje

Każdy, kto jest świadkiem niepokojącego składowania odpadów, powinien zawiadomić odpowiednie służby. Policja apeluje – przede wszystkim do osób, które mieszkają w pobliżu mało uczęszczanych miejsc, obiektów leśnych, opuszczonych hal czy magazynów – o zwracanie uwagi na wzmożony ruch pojazdów ciężarowych oraz osób w takich miejscach. Swoje spostrzeżenia

Gliwic i 68-letniego katowiczana. Najpierw przedstawiono im rzuty dotyczą-

można zgłaszać dzielnicowemu, dzwoniąc pod numer alarmowy 997 lub 112, a także przez Internet, korzystając z Krajowej Mapy Zagrożeń.

W świetle art. 183 § 1 kodeksu karnego, odpowiedzialności karnej podlega osoba, która wbrew przepisom składowa, usuwa, przetwarza, dokonuje odzysku, unieszkodliwia albo transportuje odpady lub substancje w takich warunkach lub w taki sposób, że może to zagrozić życiu lub zdrowiu

ce nielegalnego składowania odpadów w Zabrze. W połowie kwietnia doszły do tego rzuty dotyczące składowiska w Knurowie przy ul. Przemysłowej. Ustalono, że zwożone tam były odpady z mechanicznej obróbki, pochodzące z przetwarzania odpadów komunalnych. Firma stwarzała w ten sposób niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia wielu osób oraz mienia w wielkich rozmiarach. Prokuratura ustala, skąd pochodziły te odpady. Mężczyźni nie przyznali się do zarzucanych im czynów, nie udzielają żadnych wyjaśnień. Grozi im wieloletni pobyt w więzieniu. Jak informuje policja, sprawa ma charakter rozwojowy. Ujęci zostali także współnicy firmy z Knurowa: 65-letni i 60-letni mieszkańcy po-

wielu osób bądź też spowodować zniszczenie w świecie roślinnym lub zwierzęcym w znacznych rozmiarach, co zagrożone jest karą do 5 lat więzienia.

Natomiast na podstawie art. 154 § 2 kodeksu wykroczeń karą grzywny do 1000 złotych lub karą nagany może zostać ukarana osoba, która wyrzuca na nie należącym do niej gruncie polnym kamieniem, śmieci, padlinę lub inne nieczystości.

wiatu gorlickiego, właściciel przedsiębiorstwa transportowego i kierowca. Są podejrzani o przewożenie i składowanie substancji niebezpiecznych bez wymaganych zezwoleń.

(RG)

TREŚCI ZAWARTE W PUBLIKACJI NIE STANOWI OFICJALNEGO STANOWISKA ORGANÓW WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

# Górnictwo wspólnie z OZE

Rozmowa z GRZEGORZEM TOBISZOWSKIM

– Jest Pan pełnomocnikiem rządu do spraw restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego. Górnictwo to ważna dziedzina gospodarki w naszym powiecie, szczególnie w Knurowie. Co udało się Panu zrobić w tej dziedzinie od czasu objęcia stanowiska?

– Muszę przyznać, że kiedy obejmowałem stanowisko wiceministra energii i powierzono mi funkcję pełnomocnika rządu do spraw restrukturyzacji górnictwa wiedziałem, że to będzie największe wyzwanie w moim życiu zawodowym. To były setki spotkań i negocjacji z zarządami spółek, związkami zawodowymi, bankowcami, zarządami potencjalnych inwestorów. Postawiliśmy na dialog i zdecydowane działania. I udało się. W ciągu trzech lat wyciągnęliśmy górnictwo z głębokiej zapaści do sprawnie działającej branży. W zeszłym roku kopalnie Polskiej Grupy Górniczej i Jastrzębskiej Spółki Węglowej przyniosły dużo ponad dwa miliardy złotych zysku. Rozwijają się, inwestują w innowacyjną technologię, dają stabilne miejsca pracy. Tu chciałem podziękować wszystkim górnikom za zrozumienie dla podejmowanych działań i codzienną ciężką pracę. To, że restrukturyzacja polskiego górnictwa została uznana przez Bank Światowy za wyjątkowe zjawisko ekonomiczne – to także Wasza zasługa.

– Czy Pana zdaniem rozwój branży górnictwa węgla kamiennego nie kłóci się z wprowadzeniem na szerszą skalę odnawialnych źródeł energii?

– Węgiel i OZE są świetnie uzupełniającymi się partnerami. W planowanym miksie energetycznym wiodącą rolę odgrywać będzie węgiel. Strategia dla górnictwa zakłada stałe wydobycie na poziomie ok. 70 milionów ton węgla rocznie, ale zapotrzebowanie na energię stale wzrasta i tu jest miejsce na rozwój źródeł odnawialnych. To znaczy, że choć będziemy wykorzystywali podobną ilość węgla, jego udział w miksie będzie maleł. Trzeba pamiętać, że musimy mieć stabilne dostawy energii. Największe zużycie energii występuje w czasie letnich upałów, kiedy wszystkie klimatyzatory działają na maksymalnych obrotach. A wtedy właściwie nie ma wiatru, wiatraki nie pracują – fotowoltaika nie zwiększy na tyle mocy, by uzupełnić tę lukę. Niestety nie ma dziś efektywnej technologii magazynowania energii. Droga do rozwoju OZE jest morską energią wiatrową. Ustawa offshore gotowa będzie jesienią. Ale wciąż przy dzisiejszym rozwoju technologii tylko energia konwencjonalna może zapewnić bezpieczeństwo energetyczne i niezależność kraju od dostaw zza granicy. Reasumując – tylko równoczesny rozwój górnictwa i OZE da nam stabilność dostaw energii, a dziś nie ma nic ważniejszego w gospodarce, ale i w codziennym życiu, niż energia. Od zasilania urządzeń domowych po systemy bankowe, finansowe, drogowe, szpitale, fabryki... wszystko potrzebuje energii.

– W naszym powiecie – przy dużym

zaangażowaniu radnych i samorządu – powstał Klaster Energii „Przyjazna Energia w Powiecie Gliwickim”, który uzyskał certyfikat Ministra Energii. Jaka Pana zdaniem jest przyszłość takich klastrów?

– W budowaniu systemu energetycznego ważna jest jego stabilność. Klustry łączą wiele mniejszych źródeł energii, tworząc spójne całości. Rozwój idei klastrów energii z jednej strony prowadzi do stabilnych dostaw energii i samowystarczalności energetycznej na poziomie gminy czy powiatu, a z drugiej zapewnia większą stabilność całego polskiego systemu energetycznego niż w przypadku źródeł bardziej rozproszonych. Obrazowo mówiąc, lepiej budować tę układankę, jaką jest system energetyczny, z większych elementów.

– Nasz klaster wystąpił z inicjatywą utworzenia związku międzygminnego w powiecie gliwickim, zajmującego się ogólnie pojętą energią cieplną, elektryczną, gazową oraz odnawialnymi źródłami energii. Związek zaj-

a także dedykowany konkurs dla klastrów energii w ramach działania 1.6.1 POIiŚ

– Jakie zamierzenia w celu zwiększenia produkcji energii z OZE ma Ministerstwo Energii? Czy przewidywane jest obniżenie kosztów przesyłu energii wewnątrz certyfikowanego klastra na infrastrukturze operatora systemu energetycznego, np. Tauro-na, Enei?

– Kontynuujemy działania niezbędne do rozwoju i wdrażania koncepcji klastrów energii wspólnie z jednostkami badawczymi. Rozpoczęliśmy realizację projektu: „Rozwój energetyki rozproszonej w klastrach energii” wynikającego z I konkursu na projekty otwarte w ramach strategicznego programu badań naukowych i prac rozwojowych – GO-SPOSTRATEG, finansowanego przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. Projekt realizowany jest wspólnie z Akademią Górniczo-Hutniczą w Krakowie oraz Narodowym Centrum Badań Jądrowych, a jego celem jest wypracowanie

ślona w Strategii na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju, gdzie jest jednym z projektów strategicznych. Zgodnie z nim główny cel to „rozwój wytwarzania energii elektrycznej i ciepła przy wykorzystaniu źródeł odnawialnych (OZE) na potrzeby społeczności lokalnej oraz tworzenie warunków regulacyjnych pozwalających na rozwój lokalnych obszarów zrównoważonych energetycznie – klastrów energii, spółdzielni energetycznych itp.”. Traktujemy energetykę rozproszoną jako ważny element uzupełniający system energetyczny Polski, który w najbliższych latach będzie zyskiwać na znaczeniu.

– Program „Czyste powietrze” daje wielkie szanse na likwidację smogu w kraju. Kiedy, jak Pan myśli, zmieni się powietrze, którym oddychamy na Śląsku?

– Program „Czyste powietrze” to jedno z wielu działań, które podejmujemy. W ubiegłym roku znowelizowane zostały przepisy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw stałych.



Grzegorz Tobiszowski z dumą nosi górniczy mundur i zawsze podkreśla, że pochodzi ze Śląska.

mowałby się edukacją (dzieci, młodzieży i dorosłych), budową odnawialnych źródeł energii, dystrybucją energii oraz lokalną elektromobilnością. Na jakie instrumenty wspomagające te działania może liczyć Klaster Energii „Przyjazna Energia w Powiecie Gliwickim” ze strony ministerstwa?

– Resort energii w ostatnim czasie wprowadził szereg działań mających na celu rozwój niewielkich instalacji budujących energię rozproszoną. Przeprowadziliśmy dwa konkursy dla klastrów energii, w ramach których certyfikowano 66 pilotażowych klastrów energii. Wprowadziliśmy też wsparcie FIT i FIP dla najmniejszych źródeł wytwórczych OZE, w tym głównie dla biogazowni rolniczych, które w dużej mierze są siłą napędową klastrów energii; system opustowych rozwiązań dedykowanych dla promotorów oraz nowy mechanizm wsparcia dla rozwoju jednostek wysokosprawnej kogeneracji. Są też preferencje dla instalacji OZE działających w ramach klastrów energii w działaniu 1.1.1 POIiŚ,

strategii rozwoju klastrów energii w Polsce. Zaangażowanie najlepszych inicjatyw klastrów, jak i jednostek naukowych pozwoli w przyszłości wprowadzić najlepsze rozwiązania legislacyjne tak dla klastrów, jak i całego sektora odnawialnych źródeł energii.

– Strategia naszego klastra przewidyuje budowę na terenie powiatu wielu instalacji energii rozproszonej, w tym biogazowni, instalacji fotowoltaicznych, układów kogeneracyjnych, turbin wodnych. Jak Pan widzi przyszłość energii rozproszonej?

– Rozwój energetyki rozproszonej docelowo ma uzupełnić dostawy energii na obszarach mniej zurbanizowanych i obszarach wiejskich oraz zagwarantować zrównoważony rozwój tych terenów. Głównym bodźcem rozwoju energetyki rozproszonej jest postęp technologiczny sprzyjający spadkowi kosztów wytwarzania energii w odnawialnych źródłach, a także chęć wykorzystania lokalnie dostępnych zasobów energii. Rola energetyki rozproszonej została mocno podkre-

ślona w rozporządzeniu wprowadzającym m.in. normy jakościowe dla węgla i zakaz sprzedaży najgorszej jakości paliwa. Frakcje naprawde najgorszego węgla: muły, flotokonzentraty, miwały i tzw. niesort (wymieszany węgiel różnych gatunków, także tych najgorszych) nie będą mogły być w obrocie na polskim rynku. Udało się przygotować regulacje tak, by spalany mógł być dobry węgiel z polskich kopalń, a ewentualny import musi spełniać polskie normy jakościowe. Po drugie w 2017 roku zostało wydane rozporządzenie w sprawie wymagań dla kotłów, które dopuszcza do sprzedaży tylko te o najlepszych parametrach. Jako rząd robimy wszystko co możemy, ale troska o czyste powietrze jest w interesie nas wszystkich i tylko wspólne działania rządu, władz samorządowych, instytucji, firm i wszystkich obywateli przyniosą ten upragniony efekt. Trzeba jak najwięcej domów podłączać do sieci ciepłowniczej, no i uzmysłowić sobie, że to przede wszystkim palenie śmieciami tworzy smog i truje nas wszystkich.



Grzegorz Tobiszowski

Sekretarz stanu, pełnomocnik rządu ds. restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego. Jeden z najaktywniejszych polityków woj. śląskiego. Wiceprzewodniczący Klubu Parlamentarnego PiS. Prezes Zarządu Prawa i Sprawiedliwości Okręgu 31 – Katowice. Posel na Sejm czterech kadencji. Od grudnia 2015 r. pełniący funkcję wiceministra energii, a od lutego 2016 r. pełnomocnik rządu ds. restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego. Dzięki jego skutecznym działaniom i nieustannemu dialogowi ze stroną społeczną, będące na skraju bankructwa górnictwo jest dziś nie tylko bardzo ważną, ale przede wszystkim biznesowo opłacalną dziedziną polskiej gospodarki, zapewniającą bezpieczeństwo energetyczne Polski. Jeden z głównych architektów „Programu dla Śląska” – unikatowego w skali kraju dokumentu, dzięki któremu Region zostanie zasilony kwotą ponad 55 mld zł.

Grzegorz Tobiszowski urodził się 1 listopada 1965 r. w Rudzie Śląskiej. Ukończył socjologię i ekonomię na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II oraz zarządzanie i marketing w Polskiej Akademii Nauk (studia podyplomowe). Prywatnie fan piłki nożnej.

– Pierwszego czerwca ruszą wypłaty rekompensat za utracone deputaty węglowe dla górniczych emerytów i rencistów oraz wdów i sierot po osobach uprawnionych. Ile osób z nich skorzysta? Czy jest to już ostateczne uregulowanie kwestii nierówności, jakie powstały po wprowadzeniu ograniczenia prawa do deputatów w roku 2012?

– Zakończyło się przyjmowanie wniosków. W sumie zgłosiło się 12,5 tysiąca osób. Wypłaty 10-tysięcznych rekompensat ruszą zgodnie z planem. Rekompensaty zostały już wypłacone najliczniejszej grupie rencistów i emerytów w minionym roku. Wtedy po 10 tys. zł otrzymało blisko 212 tys. osób. Okazało się jednak, że wówczas przepisy nie uwzględniły pewnych grup, np. wdów i sierot po górnikach, którzy zginęli przy pracy lub zmarli jako czynni pracownicy kopalń. Deputat był elementem wynagrodzenia górników i świadczeniem dla emerytów i rencistów. Był rodzajem pewnego zobowiązania Państwa Polskiego wobec pracowników kopalń, jednym z warunków umowy o pracę. Dlatego uregulowanie tej kwestii było dla mnie tak niezwykle ważne.

– Dziękuję za rozmowę.

(Opr. RG)

# Seniorzy górą!

**Dzienny Dom Senior + w Sośnicowicach to miejsce szczególne. Potwierdzają to uczestnicy zajęć, którzy przez blisko cztery lata wspólnego pobytu w tym nowoczesnym, kolorowym i bardzo przyjaznym domu, zdążyli się zaprzyjaźnić i nie wyobrażają sobie innego miejsca swojego dziennego pobytu.**

– W październiku 2015 roku w Gminnym Centrum Społeczno-Kulturalnym w Sośnicowicach przy ul. Szprynek 1, rozpoczął swoją działalność Dzienny Dom Opieki „Senior-Wigor” Caritas Diecezji Gliwickiej. Powstał on wówczas w oparciu o projekt współfinansowany przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej w ramach Wieloletniego Programu „Senior-Wi-

dzialna jest Caritas Diecezji Gliwickiej. Program ten kierowany jest dla osób 60+ samotnych i nieaktywnych zawodowo, z terenu gminy Sośnicowice, a dotyczy aktywizacji społecznej seniorów – wyjaśnia Jolanta Polednik, kierownik Dziennego Domu „Senior+” w Sośnicowicach.

Program Domu realizowany jest poprzez zajęcia świetlicowo-terapeutycz-



**Czas spędza się tu wesoło, nie brakuje wycieczek i innych atrakcji.**

gor” na lata 2015- 2020. W trakcie jego trwania, program zmienił nazwę na „Senior +” i stąd, od stycznia 2019 roku, nasza placówka przyjęła nową nazwę Dzienny Dom „Senior+”. Za realizację programu w naszej placówce odpowie-

ne, rehabilitacyjno-ruchowe, spotkania edukacyjno-wspomagające, wyjścia kulturalno-edukacyjne oraz warsztaty gospodarstwa domowego. Obecnie w domu pracuje sześć osób. Zajęcia prowadzone są przez wykwalifikowaną ka-

drę przy współudziale wolontariuszy i odbywają się od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 do 16.00.

– Niektórzy z sympatią nazywają naszą placówkę „Przedszkolem dla Seniorów”, ponieważ przychodzą lub przyjeżdżają oni do nas codziennie na zajęcia, a potem wracają do swoich domów. To bardzo dobra forma aktywizacji, bo seniorzy mają cel, żeby rano wstać z łóżka i zdążyć na czas. Nie siedzą samotnie w „czterech ścianach”, ale spędzają czas w grupie. Przede wszystkim nasi podopieczni mają się tutaj czuć swobodnie, cieszyć się życiem, rozwijać pasje, wspomagać swoje zdrowie. Dzięki temu czują się „zaopiekowani”, potrzebni i wartościowi. A my, pracownicy też czujemy, że nasza praca ma sens – dodaje Jolanta Polednik.

Seniorzy w sośnicowickim domu czerpią wiele korzyści z uczestnictwa w zajęciach. Jedzą wspólnie posiłki, razem czytają książki, oglądają filmy i słuchają muzyki, grają na instrumentach, śpiewają, jeżdżą na wycieczki, wychodzą do kina, uczestniczą w spotkaniach i imprezach, czasem coś gotują czy pieką i robią piękne plastyczne prace. Jeśli czują się zmęczeni, mogą się położyć, poleżeć, odpocząć.

Zaznaczyli już swoją obecność m.in. podczas Przeglądów Twórczości Artystycznej Seniorów Powiatu Gliwickiego w Domu Kultury w Knurowie-Szczygłowicach. Kilkakrotnie wystawiali przepiękne przedstawienia, z dopracowaną choreografią i barwną scenografią. Pokazują również swoje prace na wystawach i kiermaszach. Zawsze wzbudzają

zachwyty. W sośnicowickim domu nie brakuje talentów, każdy z uczestników wnosi coś wspaniałego i twórczego od siebie. Następuje wymiana doświadczeń i wspólne działania.

– Między seniorami istnieją już silne

ła potrzeba zagospodarowania czasu i ofiarowania pomocy osobom starszym. W krajach zachodnich już od wielu lat z powodzeniem funkcjonowały różnego typu Domy Pomocy Społecznej, które zapewniały opiekę senioralną. Wreszcie



**Seniorzy z Sośnicowic podczas spotkania wielkanocnego.**

więzi. Kiedy kogoś brakuje, bo np. zachorował i został w domu, to tęsknią za nim, a potem serdecznie tę osobę witają w progach Dziennego Domu Senior +. Bo tak naprawdę to jest ich drugi dom. Zapraszamy też chętne osoby, aby dołączyły do grona uczestników. Każdy będzie równie ciepło przyjęty – zapewnia Jolanta Polednik.

Idea aktywizacji seniorów sprawdza się! Od dawna bowiem, nie tylko w naszym powiecie, ale w całej Polsce istnia-

ła w naszym państwie doszliśmy do etapu tworzenia nie tylko całodobowych DPS-ów, ale także Domów Dziennego Pobytu dla seniorów. Konkurs na Dzienny Dom „Senior+” ogłoszony został przez Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Kolejny Dzienny Dom Senior + rozpoczyna działalność już niebawem w Pyskowicach. Życzymy powodzenia!

**MAGDALENA FISZER-RĘBISZ**

## Mój Dom, „Zameczek”

**Publikujemy list jednego z mieszkańców DPS-u „Zameczek” w Kuźni Nieborowskiej. Jest przykładem, jak aktywnie można żyć w takiej placówce.**



**Krystian uwielbia podróże, odbywane głównie w czasie pielgrzymek – na zdjęciu przed Koloseum w Rzymie.**

Witam, nazywam się Krystian, dla przyjaciół Bolo.

Do „Zameczku” przyszedłem, jak miałem 20 lat. Byłem pierwszym mieszkańcem tego Domu. Pamiętam pierwsze święta Bożego Narodzenia spędzone z personelem, bo mieszkańców jeszcze nie było. Potem z różnych stron Polski zaczęli przyjeżdżać moi koledzy, którzy również chcieli zamieszkać w MOIM DOMU.

Tak, w Moim Domu – mogę tak powiedzieć i tak go nazwać, bo to ja go zacząłem tworzyć, w Moim Domu byłem pierwszy. Współlokatorom starałem się przedstawiać wszystko z najlepszej strony, oprowadzałem po domu, pomagałem się rozpakować, tłumaczyłem, że wszyscy musimy się akceptować, czułem się za nich odpowiedzialny.

Dom powoli się zaludniał i z dnia na dzień robiło się coraz przytulniej, mieszkańców przybywało, było nas coraz więcej. „Zamek” powoli się zmieniał, a ja mogłem obserwować wszystkie przemiany, które nastąpiły w ciągu prawie trzydziestu lat – bo tyle tu już mieszkam. Najpierw była modernizacja pokoi i łazienek, po jakimś czasie remont kuchni, a następnie montaż windy, ostatnio zaś – powstanie pracowni terapeutycznych z prawdziwego zdarzenia na zaadaptowanym strychu.

Od wielu lat jestem wolontariuszem Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, podróżuję i zwiedzam świat. Miło wspominać pielgrzymki do Ziemi Świętej, Portugalii, Fatimy, spotkanie z błogosławieństwem u Ojca Świętego Franciszka w Watykanie oraz wyjazd do Turynu we Włoszech.

Obecnie pracuję w Palarni Kawy w Gliwicach. Bardzo interesuje mnie fotografia, robienie zdjęć, jak również oglądanie starych fotografii. Mam wielu znajomych i przyjaciół, na których zawsze mogę liczyć. Nadal mieszkam w „Zameczku” i spełniam swoje marzenia.

W Domu Pomocy Społecznej też może być fajnie!

**Krystian**

*Mieszkańcowi „Zameczka” w napisaniu listu pomogła Barbara Golec – st. instruktor ds. kulturalno-oświatowych*

## Nauczyciel odwagi

**W Domu Pomocy Społecznej „Ostoją” w Sośnicowicach odbyły się jubileuszowe, X Spotkania Śladami św. Jana Pawła II.**

Imprezę zorganizowali jak zawsze gospodarze „Ostoj” i Zespół Szkół Specjalnych w Pyskowicach. Celem cyklicznego, integracyjnego spotkania młodzieży i dzieci szkolnych z mieszkańcami DPS-ów jest zapoznanie się z nauczaniem i osobą św. papieża Jana Pawła II. Spotkanie ma formę konkursu. W tym roku tematem przewodnim był „Papież św. Jan Paweł II – nauczyciel odwagi”. W poprzednich latach uczestnicy spotkań poznali Karola Wojtyłę m.in. jako miłośnika podróży, propagatora sportu oraz człowieka pokoju i dialogu.

W imprezie 24 kwietnia wzięli udział uczniowie szkół podstawowych z Sośnicowic, Bargłówek i Pyskowic oraz

mieszkańcy DPS-ów z Pilchowic, Knurowa, Świętochłowic i Sośnicowic. Spotkanie rozpoczęło się od prezentacji multimedialnej, po której wszyscy przystąpili do walki o puchar. Następnie księża proboszczowie parafii w Sośnicowicach i Bargłówce odprawili mszę św. Spotkanie zakończyło wręczenie przez dyrektora „Ostoj”, Jarosława Mencfela, nagród i dyplomów. W tym roku pierwsze miejsce i okolicznościowy puchar zdobyli uczniowie z SP w Bargłówce.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy zaangażowali się w organizację spotkania, a Stowarzyszeniu na rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym „Nadzieja” w Sośnicowicach za wsparcie finansowe.

**Bogusława Bogucka-Szydło z DPS-u „Ostoją”**



**Uczestnicy spotkania po raz kolejny byli zafascynowani osobą Jana Pawła II.**



# 15 lat Powiatu Gliwickiego w Unii Europejskiej

Obchodzona w tym roku 15. rocznica wejścia Polski w strukturę Unii Europejskiej to doskonała okazja, by zastanowić się, w jakim stopniu Powiat Gliwicki skorzystał na tym członkostwie.

Najlepszym, bo najbardziej kompletnym źródłem wiedzy na temat wykorzystania przez powiat funduszy unijnych jest część serwisu internetowego prowadzonego pod adresem <http://www.starostwo.gliwice.pl/> zatytułowana „Realizowane projekty unijne”. Już pierwszy rzut oka na zamieszczony tam wykaz projektów – których od 2004 r. zrealizowano w sumie 55 – pozwala stwierdzić, że na przestrzeni tych 15 lat dzięki unijnemu dofinansowaniu, wynoszącemu blisko 53 mln zł, działo się w powiecie gliwickim wiele i to w bardzo licznych dziedzinach.

## INWESTYCJE, INWESTYCJE...

Z pewnością najłatwiej dostrzec efekty projektów o charakterze inwestycyjnym. Termomodernizacji poddane zostały m.in. budynki Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie oraz Domu Pomocy Społecznej „Zameczek” w Kuźni Nieborowskiej. Pozyskano też unijne dofinansowanie na modernizację pracowni rentgenodiagnostyki w ZOZ-ie Knurów.

Wiele zainwestowano również w poprawę infrastruktury drogowej. W ramach największego i najkosztowniejszego – bo wartego ponad 16,9 mln zł, w tym 14,4 mln zł dofinansowania – projektu „SZLAK EUROPEJSKI – połączenie drogi wojewódzkiej nr 408 i drogi krajowej nr 40 z drogą krajową nr 88 w Rzeczycach odcinkami dróg powiatowych nr 2918S i 2915S od miejscowości Rachowice do Kleszczowa” przebudowano ponad 9,2 km dróg, m.in. dostosowując je do nośności 115 kN, dzięki czemu trakt ten stanowić może w razie potrzeby objazd autostrady A4.

Przebudowano również dwa mosty – w Pławniowicach, zlokalizowany w ciągu dróg powiatowych łączących DK40 z DK88 oraz w Leboszowicach, położony w ciągu dróg powiatowych łączących DW921 z DW408. Most leboszowicki – wyremontowany kosztem prawie 1,8 mln zł, w tym 1,5 mln zł dofinansowania – zastąpił tymczasowy stary most o drewnianej nawierzchni i usprawnił nie tylko ruch kołowy, lecz również pieszy, dzięki budowie chodnika. Z kolei dzięki przebudowie mostu w Pławniowicach – kosztującej ponad 6,3 mln zł, z czego prawie 5,4 mln zł dofinansowania – w miejscu starego mostu powstał obiekt z dwoma pasami ruchu o szerokości 3 m każdy oraz z kładkami dla pieszych po obu stronach przęsła. Dzięki unijnemu dofinansowaniu przebudowano również drogę powiatową nr 2916S na terenie gmin Sośnicowice i Pilchowice, dostosowując ją do nośności 115 kN na odcinku łącznej długości 0,5 km, a także poprawiono bezpieczeństwo na skrzyżowaniu dróg powiatowych – ulic 1 Maja (DP 2981S) i Wilsona (DP 2982S) w Knurowie poprzez budowę w tym miejscu asynchronicznej sygnalizacji świetlnej. Zmodernizowa-

no także drogi powiatowe S 2918 i S 2913.

## COŚ DLA PRZYJEMNOŚCI

Znaczna część przedsięwzięć dotyczyła turystyki, sportu i kultury. Dzięki projektom „Gliwicki i co Powiecie? Promocja oferty turystycznej powiatu gliwickiego” oraz „Konfer Tur – promocja turystyczna kluczem do wzrostu rozpoznawalności powiatu gliwickiego” udało się zorganizować trzy wielkie imprezy dla mieszkańców powiatu oraz międzynarodową konferencję.

W ramach projektu „Zaplecze aktywnej turystyki rowerowej dla mieszkańców zachodniej części Subregionu Centralnego”, którego dofinansowanie z UE



**Dzięki unijnym projektom powstało w naszych szkołach wiele nowoczesnych pracowni do nauki zawodu – m.in. dla kucharzy w Zespole Szkół Specjalnych w Pyskowicach.**

wynosiło blisko 2,6 mln zł, oznakowano 211,5 km tras rowerowych w powiecie gliwickim, ok. 50 km zmodernizowano, utworzono dwa centra turystyki rowerowej – jedno na Zamku w Chudowie, drugie na Zamku w Toszku oraz dwa miejsca postojowe – nad Jeziorem Pławniowickim i w Rachowicach.

Za sprawą unijnego dofinansowania wydano także publikacje poświęcone drewnianym kościółkom leżącym w powiecie, lokalnym legendom i zwyczajom oraz przygotowano wystawę i nakręcono film poświęcone tradycjom i obrzędom z terenu powiatu gliwickiego.

## W STRONĘ NOWOCZESNOŚCI, PRZECIWKO WYKLUCZENIU

Nasz powiat pielęgnując tradycję i historię regionu, sięga równocześnie po unijne środki na zadania inwestujące w nowoczesność. Projekt „PIAP-y dla mieszkańców ziemi gliwickiej” umożliwił rozwój społeczeństwa informacyjnego, poprzez budowę publicznych punktów dostępu do Internetu – są to hotspoty, stanowiska komputerowe i infokioski rozlokowane w gminach powiatu i starostwie. W ramach realizacji projektu „Nowoczesność, postęp, integracja – rozwój back-office w Starostwie Powiatowym w Gliwicach” w starostwie wdrożone zostały System Informacji Przestrzennej, system rejestracji czasu pracy i systemu kontroli dostępu oraz system wspomagający pracę Rady Powiatu w zakresie posiedzeń i procedury głosowania, a także zwiększono wydajność i bezpieczeń-

stwo systemu informatycznego. Z kolei projekt „Cyfrowe okno na świat w powiecie gliwickim” miał na celu przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu – m.in. wśród rodzin zastępczych, osób niepełnosprawnych i zdolnej młodzieży – przede wszystkim poprzez udostępnienie im zestawów komputerowych i zapewnienie dostępu do Internetu.

Zapobieganie wykluczeniu – w różnej formie – to główny cel wielu unijnych projektów. Od kilku lat Powiat Gliwicki dzięki unijnemu dofinansowaniu prowadzi działania mające zwiększyć zdolność do zatrudnienia osób lub rodzin zagrożonych ubóstwem albo wykluczeniem społecznym, w tym przede wszystkim osób niepełnosprawnych oraz wychowanków rodzin zastępczych i placówek opiekuńczo-wychowawczych. Uczestnicy projektów mogą liczyć m.in. na wsparcie doradcze,

szkoleniowe, trenerskie, warsztatowe, edukacyjne, środowiskowe i zdrowotne.

## EDUKACJA NA PLUS

Najlichniesza grupa projektów dotyczy edukacji. Pozyskane dofinansowanie unijne pozwala wspierać uczniów i studentów stypendiami, organizować dla uczniów dodatkowe zajęcia rozwijające ich pasje, umożliwiające zdobywanie nowych umiejętności i wyrównywanie szans edukacyjnych. Szczególny nacisk kładziony jest na rozwój tzw. kompetencji kluczowych, stanowiących połączenie wiedzy, umiejętności i postaw uważanych za niezbędne dla samorealizacji i rozwoju osobistego, aktywnego obywatelstwa, integracji społecznej oraz zatrudnienia czyli umiejętności porozumiewania się w języku ojczystym i językach obcych, kompetencji matematycznych i naukowo-technicznych, informatycznych, umiejętności uczenia się, kompetencji społecznych i obywatelskich, inicjatywności i przedsiębiorczości oraz świadomości i ekspresji kulturalnej.

Uczniowie powiatowych szkół w ramach projektów nie tylko mogą skorzystać z dodatkowych zajęć organizowanych w szkole, ale i uczestniczyć w wyjazdach studyjnych, wydarzeniach kulturalnych i organizowanych specjalnie dla nich warsztatach prowadzonych przez ekspertów.

Ważną grupę projektów edukacyjnych stanowią te, które koncentrują się na edukacji zawodowej. Ich uczestnicy mogą m.in. zdobywać dodatkowe kwa-

lifikacje zawodowe, biorąc udział w certyfikowanych kursach finansowanych w ramach projektu lub doskonalić umiejętności i nawiązywać kontakty z potencjalnymi pracodawcami podczas staży zawodowych, za udział w których uczniowie otrzymują stypendia. Część praktyk i staży odbywa się poza granicami Polski – w ramach programu ERA-SMUS + uczniowie już wielokrotnie mieli okazję podnosić swoje umiejętności zawodowe pracując w Hiszpanii.

Warto podkreślić, że wsparciem w ramach projektów objęci są również uczniowie o specjalnych potrzebach edukacyjnych, a część przedsięwzięć jest wprost dedykowana właśnie tej grupie odbiorców. Projekty wspierają m.in. indywidualizację nauczania, a także pozwalają np. na stworzenie warunków umożliwiających uczniom o ograniczonej sprawności odbycie staży zawodowych.

Przystosowanie szkolnej infrastruktury do potrzeb osób niepełnosprawnych to również ważny element projektów edukacyjnych o charakterze inwestycyjnym. Warto bowiem pamiętać, że znaczna część unijnego dofinansowania jest wykorzystywana nie tylko na wyposażenie szkół w pomoce dydaktyczne, ale i na modernizację i rozbudowę szkolnych pracowni. Dzięki unijnemu wsparciu w Zespole Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie zmodernizowano 4 pracowni informatyczne i powstał profesjonalny ośrodek egzaminacyjny dla zawodu technik informatyk, w Zespole Szkół Specjalnych w Pyskowicach stworzono pracownię do nauki zawodu murarz-tylnik, kucharz, pomoc kucharza, pomoc obsługi hotelowej oraz pomoc stolarza/pracownika obróbki drewna oraz dostosowano placówkę do potrzeb osób niepełnosprawnych m.in. poprzez budowę windy, zaś w Zespole Szkół Specjalnych



dla osób niepełnosprawnych poprzez budowę windy i pochylni.

Projekty edukacyjne wspierają również podnoszenie kompetencji nauczycieli poprzez finansowanie ich udziału w szkoleniach, kursach i studiach podyplomowych, pomoc w tworzeniu sieci współpracy i samokształcenia lub opracowywaniu ze wsparciem ekspertów planów wspomagania dostosowanych do potrzeb rozwojowych danej placówki, a także poprzez umożliwienie im wymiany doświadczeń z nauczycielami z innych krajów europejskich.

## WESPÓŁ – ZESPÓŁ

Projekty unijne opierają się bowiem w znacznej mierze na współpracy. Przy ich realizacji Powiat Gliwicki współpracował z innymi jednostkami zarówno na szczeblu lokalnym, jak i ponadregionalnym /ponadnarodowym. Projekty „Zaplecze aktywnej turystyki...” „PIAP-y...” oraz projekt z zakresu aktywnej integracji „Nowy start w lepszą przyszłość” Powiat Gliwicki realizował w partnerstwie z gminami, wchodzącymi w jego skład. Współpraca z partnerami zagranicznymi dotyczy głównie projektów edukacyjnych – jak do tej pory projekty dofinansowane przez Unię Europejską wdrażano wspólnie z instytucjami z Niemiec, Hiszpanii, Czech, Malty oraz Wielkiej Brytanii.

W sumie przez minione 15 lat na wyżej wymienione zadania powiatu wyda-



**Oznakowane trasy cieszą miłośników wycieczek rowerowych w naszym powiecie.**

w Knurowie utworzono pracownię do nauki zawodu pracownik pomocniczy obsługi hotelowej, złożoną z pomieszczenia gospodarczego i jednostki mieszkalnej.

Obecnie trwa projekt, mający na celu stworzenie w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie czterech nowoczesnych pracowni: do nauki grafiki 2D i 3D; techniczno-pomiarowej; montażu maszyn, urządzeń i instalacji elektrycznych oraz elektrotechniki i elektroniki, a także poprawę dostępności placówki

na prawie 64 mln zł, z czego blisko 53 mln to unijne dofinansowanie.

– Myślę, że jako powiat możemy być dumni z faktu, że przy stosunkowo niewielkim budżecie, jakim dysponujemy, udało nam się pozyskać tak znaczne dofinansowanie i zrealizować tak wiele projektów – mówi starosta gliwicki Waldemar Dombek. – Mam nadzieję, że kolejne lata członkostwa Polski w Unii Europejskiej będą dla powiatu gliwickiego równie efektywne.

JOANNA PIKTAS

# Święto biało-czerwonej

Jak co roku, także 2 maja br. wywiesiliśmy flagę Polski na masztach urzędowych, miejskich i soleckich, jak również domowych. Bowiem od 2004 r. 2 maja jest w Polsce oficjalnie obchodzony jako Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej. I my, Polacy jesteśmy z tego dumni – od przedszkolaka po seniora, jak Polska długa i szeroka. Nie inaczej jest w powiecie gliwickim!

Flaga Polski jest jednym z symboli państwowych naszego kraju – znakiem tożsamości narodowej. Jest to symbol lubiany przez Polaków, chętnie eksponowany i z szacunkiem noszony podczas świąt państwowych i kościelnych. Flaga Polski nie jest może tak powszechnie prezentowana jak np. amerykańska w USA (która powiewa tam przed niemalże co drugim domem), lecz również traktowana z należytym poważaniem.

Według ustawy z dnia 31 stycznia 1980 r. o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej oraz o pieczęciach państwowych, naszą flagą jest prostokątny płat tkaniny o barwach biało-czerwonych i proporcji 5:8, umieszczony na maszcie. Zgodnie z art. 6 ust. 2 ustawy, za flagę Polski uważany jest także wariant z godłem Polski, umieszczonym pośrodku białego pasa (często wywieszany na statkach i okrętach). Ustawa stanowi, że barwami Rzeczypospolitej Polskiej są kolory biały i czerwony, ułożone w dwóch poziomych, równoległych pasach tej samej szerokości, z których górny jest koloru białego, a dolny

koloru czerwonego. Dopuszcza się także wieszanie flagi w formie pionowej wstęgi. W takiej sytuacji barwa biała powinna znajdować się po lewej stronie lub przy drzewcu.

A dlaczego akurat kolory biały i czerwony? Z heraldycznego punktu widzenia barwami polskimi była biel orła i czerwień tarczy herbowej.

„Kolor czerwony był kolorem uprzywilejowanym, posługiwali się nim najdostojniejsi i najbogatsi. Uzyskanie trwałego czerwonego koloru było kosztowne. Czerwony barwnik produkowano z wydzieliny owadów o nazwie czerwiec – stąd nazwa koloru i miesiąca. Za prawdziwie narodową barwę polską należałoby uznać karmazyn czyli ciemną czerwień, od późnego średniowiecza uważaną u nas za barwę najszlachetniejszą. Kolor biały był powszechniejszy w użyciu – symbolizował czystość, porządek i szlachetność. Biały orzeł na czerwonym tle pojawiał się na sztandarach Królestwa Polskiego już w późnym średniowieczu. Biel i czerwień ukazały się po raz pierwszy w charakterze barw

narodowych w 1792 r. podczas obchodów pierwszej rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Damy wystąpiły w białych sukniach przepasanych czerwonymi wstęgami, a panowie nałożyli biało-czerwone szarfy.

7 lutego 1831 r., obradujący w czasie powstania listopadowego Sejm Królestwa Polskiego uznał biel i czerwień za barwy narodowe. Takie też kolory witały w Niemczech żołnierzy powstania listopadowego, udających się na emigrację, były używane w trakcie demonstracji solidarności z Polską we Francji, Belgii i Anglii. Biało-czerwone kokardy przypinali uczestnicy demonstracji patriotycznych i polskich zrywów niepodległościowych (powstania krakowskiego w 1846 r. i powstania wielkopolskiego 1848 r.). Żołnierze powstania styczniowego 1863 r. zakładali biało-czerwone opaski. Pierwszą masową demonstracją, w czasie której niesiono biało-czerwone flagi, był pochód w Warszawie w 1916 r. z okazji 125 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Wybrany w 1919 r. Sejm Ustawodawczy w dniu 1 sierpnia 1919 r. uchwalił ustawę o godłach i barwach narodowych: Za barwy Rzeczypospolitej Polskiej uznaje się kolory biały i czerwony, w podłużnych pasach, równoległych,



Foto: R. Gozdek

**W naszych szkołach flaga Polski wciągana jest na maszt podczas każdej większej uroczystości.**

z których górny – biały, dolny zaś – czerwony (art. 1 pkt. 3). Dwa lata później zdecydowano, że czerwień flagi będzie mieć kolor karmazynowy. Kilka lat potem kolor został zmieniony na jasnoczerwony – cynober. Z niewielkimi zmianami odcienia barwy taka flaga państwowa obowiązuje do dzisiaj” – pisze Beata Wolszczak z Muzeum Historii Polski.

Znieważenie, niszczenie, uszkodzenie lub usuwanie Flagi Polski stanowi występki. Występek ten jest zagrożony karą: grzywny, ograniczenia wolności, a nawet karą pozbawienia wolności do 1 roku.

Dziś możemy się cieszyć biało-czerwoną flagą powiewającą nad naszymi głowami, nie tylko w Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej.

(MFR)

Źródła:

A. Znamierowski, *Insignia, symbole i herby polskie*, Warszawa 2003M. Borucki, *Polskie symbole narodowe. Historia i współczesność*, Warszawa 2013Wirtualne Muzeum Orła Białego: <http://orzalbialy.edu.pl>

strona internetowa Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego

## Trzymamy kciuki za naszych maturzystów!



Foto: ARC ZSMK

**Powodzenia na maturze życzyła młodzieży m.in. dyrektor Zespołu Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach, Edyta Mierzwa.**

Dokończenie ze str. 1

6 maja 101 maturzystów LO oraz 59 Technikum „Paderka” przystąpiło do pierwszego egzaminu – z języka polskiego. W kolejnych dniach zdawali matematykę i j.angielski (a kilkoro – j.niemiecki), a obecnie są w trakcie egzaminów z wybranych przedmiotów rozszerzonych. Na poziomie rozszerzonym zdawać będą całe spektrum przedmiotów, ale najwięcej z nich zdecydowało się na j. angielski i biologię. Matury w „Paderewskim” zakończą się 25 maja.

W Zespole Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach uroczystość ukończenia szkoły przez maturzystów miała bardzo podniosły charakter. Uczniom w tym dniu towarzyszyli nauczyciele, wychowawcy, rodzice oraz przedstawiciele samorządu i instytucji współpracu-

jących ze szkołą. Najlepsi uczniowie zostali nagrodzeni za osiągnięcia w nauce, wzorową postawę, rozwijanie talentów, zaangażowanie w pracę na rzecz szkoły i środowiska oraz niesienie pomocy potrzebującym. Byli to: Aleksandra Sowa, Weronika Schlenga, Anna Mazur, Agnieszka Pierzyna, Victoria Krywałski, Nikola Stępień, Bartłomiej Nieć, Kevin Truss, Damian Grzechca i Mateusz Musioł. Wielu uczniów otrzymało także gromkie brawa za osiągnięcia sportowe.

Do matury w „Konopnickiej” przystąpiło 6 maja 41 abiturientów. Obowiązkowo zdają pisemne egzaminy z j. polskiego, matematyki i języków obcych (angielskiego lub niemieckiego) oraz egzaminy ustne z j. polskiego i języków obcych. Na poziomie rozszerzonym wybrali dodatkowe eg-

zaminy z j. polskiego, języków obcych, historii, geografii, biologii oraz chemii. Sesja maturalna zostanie w ZSMK zakończona 21 maja.

Także w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie 26 kwietnia odbyła się uroczysta akademia kończąca rok szkolny klas maturalnych, w której uczestniczyli m.in. przedstawiciele Rady Rodziców. Najlepsi uczniowie otrzymali świadectwa z wyróżnieniem, nagrody książkowe za wzorowe zachowanie, bardzo dobre wyniki w nauce i zaangażowanie w życie klasy i szkoły oraz promowanie jej wizerunku. Uczniowie klas mundurowych odebrali certyfikaty ukończenia szkolenia specjalistycznego z zakresu funkcjonowania służb mundurowych. Wybitni sportowcy otrzymali pamiątkowe statuetki za reprezentowanie szkoły w zawodach na wszystkich szczeblach rozgrywek.

Najlepsi absolwenci tej szkoły to: Bartłomiej Korus, Michał Frycz, Bartosz Perlik, Dawid Szafij, Łukasz Bednarz, Łukasz Ptak, Wojciech Myśliwiec, Nikola Grosek, Oliwia Kaczor, Małgorzata Kowaliszyn, Bartosz Świdorski, Sebastian Wiczorkiewicz, Marlena Bartosik i Dawid Przychodni.

Do egzaminu dojrzałości przystąpiło tu 60 uczniów. Maturzyści – tak jak w całym kraju – zdają obowiązkowo pisemnie j. polski, język obcy i matematykę, a ustnie j. polski i język obcy. Na poziomie rozszerzonym najwięcej uczniów zdecydowało się na biologię, geografii i historię. Egzaminy maturalne trwać będą tutaj do 20 maja.

Maturzystom tradycyjnie życzymy połamania piór!

(RG)

## Zawsze bezpieczni (nie tylko) przy pożarach

**24 kwietnia w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Gliwicach odbył się powiatowy etap ogólnopolskiego konkursu wiedzy pożarniczej nt. bezpieczeństwa dla szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Wzięło w nim udział ponad sześćdziesięciu uczniów z terenu powiatu gliwickiego.**

Testy były trudne, a po ich rozwiązaniu konieczna była dogrywka, by wyłonić laureatów. W grupie klas IV-VI najlepsi okazali się: Łukasz Beer ze szkoły w Stanicy – I miejsce, Magdalena Szablińska ze szkoły w Wielowsi – II miejsce oraz Wojciech Kopel ze szkoły w Paniówkach – III miejsce. W grupie klas VII, VIII i III klasa gimnazjum I miejsce wywalczył Michał Zientek ze szkoły w Stanicy, II – Natalia Smit ze szkoły w Wilczy, a III miejsce przypadło Andrzejowi Ślusarskiemu ze szkoły w Wielowsi. W grupie najstarszej triumfował Amadeusz Hassa, mieszka-

niec gminy Sośnicowice, który zajął I miejsce, Dawid Kępka – II miejsce i Patryk Poloczek z Zespołu Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach – III miejsce.

Nagrody, czyli bony do jednego ze sklepów z książkami i muzyką, wręczyli laureatom wicestarosta gliwicki Adam Wojtowicz, prezes Związku OSP RP Powiatu Gliwickiego Andrzej Frejno, komendant miejski PSP w Gliwicach Roman Klecha oraz jego pracownicy: Dariusz Mrówka, Jakub Zych i Jarosław Tomicki.

(MFR)



Foto: R. Gozdek

**Najmłodszy laureaci z przedstawicielami organizatorów konkursu.**

# Międzynarodowy sukces Mateusza

Mateusz Malcherek z Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie zdobył brązowy medal na Międzynarodowej Konferencji Młodych Naukowców w stolicy Malezji, Kuala Lumpur.

Mateusz wcześniej przeszedł krajowe eliminacje do tej konferencji, a w Kuala Lumpur rywalizował z przedstawicielami 27 państw z całego świata. Sukcesy te poprzedziło zdobycie srebrnego medalu na XXV Konkursie „Fizyka a Ekologia”, zorganizowanym przez Pałac Młodzieży w Katowicach. Jako temat pracy badawczej w tym

konkursie wybrał hałas w środowisku. Badał poziom hałasu zarówno w swoim liceum, jak i szkołach podstawowych. Wyniki były dość niepokojące, co skłoniło go do kontynuowania projektu, którego głównym celem byłoby zwiększenie świadomości dzieci, młodzieży i dorosłych związanej z zagrożeniem, jakim jest hałas. Podczas prac

badawczych nawiązał także współpracę z Politechniką Śląską w Gliwicach. Umożliwiło mu to przeprowadzenie badań w komorze bezchłowej oraz pogłosowej, a cennych rad udzielili mu dr Rafał Żuchowski oraz dr Roman Bukowski.

Dzięki tej pracy Mateusz zakwalifikował się na Ogólnopolską Konferencję Młodych Naukowców, gdzie zdobył srebrny medal – co było równoznaczne z udziałem w ICYS 2019 (International Conference of Young Scientists – Międzynarodowej Konferencji Młodych Naukowców w Malezji). Zaprezentował tam precyzyjny miernik dźwięku, który mogłyby zostać zamontowany w każdej szkole.

– Moją pracę musiałem przetłumaczyć na język angielski i przećwiczyć jej prezentowanie w tym języku. Nad poprawnością wszystkiego czuwała moja nauczycielka języka angielskiego, pani Joanna Bereszakiewicz. Przy powstawaniu mojej pracy całościowo, do momentu zakwalifikowania się na ICYS wspierał mnie Grzegorz Cuber, mój nauczyciel fizyki – mówi Mateusz.

Do udziału w Międzynarodowej Konferencji Młodych Naukowców w Malezji pomagał przygotować mu się Donat Dubiel, który prowadzi w Knurowie Koło Naukowe Elektroniki i Informatyki.

Uczeń „Paderka” na konferencji w Malezji zajął trzecie miejsce w kategorii „Inżynieria”. Gratulujemy!

(SN, RG)



Mateusz swe prace badawcze poświęcił mierzeniu hałasu, konstruując też nowatorskie urządzenie do jego pomiaru.

# Zabawa i integracja

Już po raz piąty w Zespole Szkół Specjalnych w Pyskowicach zorganizowano integracyjne obchody Światowego Dnia Osób z Zespołem Down'a. We wspólnej zabawie brali udział uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 w Pyskowicach i Szkoły Podstawowej nr 6 w Pyskowicach, a także goście z Opawy.

Na początku tego wyjątkowego dnia, uczestnicy mieli okazję obejrzeć przedstawienie w wykonaniu uczniów szkoły specjalnej pt. „Pięciu nie-uda-

gogicznych z Politechniki Śląskiej w Gliwicach, prowadzili zajęcia w językach polskim oraz czeskim. Język czeski używano ze względu na składa-



Duże brawa zebrało przedstawienie przygotowane przez uczniów specjalnie na tę okazję.

nych”, które – zrealizowane na podstawie książki Beatrice Alemagna pod tym samym tytułem – wzbudziło niemały zachwyt. W dalszej części dnia zorganizowane były różnorakie, integracyjne zajęcia manualno-sprawnościowe w pracowniach szkoły specjalnej w Pyskowicach, m.in.: kucharstwa, plastycznej, języka angielskiego i krawiectwa.

Ponadto zorganizowano wspólne zabawy z muzykoterapii z wykorzystaniem instrumentów muzycznych, a także sensomotoryczne i taneczne. Nauczyciele ZSS w Pyskowicach, wspomagani praktykantami studiów peda-

na w tym czasie w szkole wizytę nauczycieli ze szkoły specjalnej z Opawy – przebywali oni na tygodniowej wymianie w ramach programu Erasmus+ „Wykorzystanie terapii w kształceniu uczniów z niepełnosprawnością”.

– Wspólne obchody takiego święta zbliżają ludzi do siebie, pozwalają na wzajemne zrozumienie, akceptację odmienności oraz poczucie godności i szczęścia – mówi Bogusław Hadzik, dyrektor ZSS w Pyskowicach. – Dziękujemy wszystkim gościom za wspólne świętowanie oraz zapraszamy wszystkich za rok. Do zobaczenia!

Nauczyciel Urszula Lehun

# Gościenna „Konopnicka”

Aby tradycji stało się zadość, wczesną wiosną „Konopnicka” szeroko otworzyła swoje drzwi dla uczniów okolicznych (i nie tylko!) szkół.

Jako pierwsi swoją obecnością zaszczytili nas mistrzowie planowania – uczestnicy międzypowiatowego konkursu logistycznego, zorganizowanego przez ZSMK we współpracy DB Schenker, firmą która objęła patronatem nasze technikum. Dwanaście drużyn dzielnie zmagало się w ośmiu konkurencjach, sprawdzających umiejętność analizy danych, logicznego myślenia, szacowania, czytania planów i rozwiązywania złożonych problemów w twórczy sposób. Nauka przez zabawę oraz zacięta walka zakończyły się zwycięstwem zespołu ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Pyskowicach. Drugie miejsce zdobyła reprezentacja SP w Kotulinie, a trzecie – drużyna z SP w Kopienicy.

W ślad za młodymi logistykami kilka dni później w szacownym gmachu naszej szkoły pojawili się miłośnicy historii, walczący o palmę pierwszeństwa w XII Konkursie Wiedzy o Śląsku „Śląska droga do Niepodległości”. Ponad 30 uczniów szkół podstawowych i gimnazjów z Pyskowic, Toszka, Zbroslawic oraz naszego liceum nie tylko dowiodło

swojej ponadprzeciętnej wiedzy w tym zakresie, ale i wpisało się w program obchodów Roku Powstań Śląskich. Była też szansa, aby popisać się licznymi talentami. Z przyjemnością informujemy, że I miejsce w konkursie zajął Mateusz Schlenga z SP nr 3 im. Noblistów Polskich w Pyskowicach; II – Kacper Kozioł z SP im. Ireny Sandler w Toszku, III – Dominik Popławski z SP im. Tadeusza Kościuszki w Zbroslawicach. W oddzielnej klasyfikacji uczniów ZSMK zwyciężył Aleksander Smoll, a w klasyfikacji drużynowej triumfy święcił znakomicie zintegrowany zespół uczniów z SP w Toszku i naszego LO.

O wiele szerszy zasięg miał II Ogólnopolski Turniej Musztry, zorganizowany przez „Konopnicką” przy współpracy z Miejskim Ośrodkiem Kultury i Sportu w Pyskowicach. Patronat honorowy nad Turniejem objęli: poseł na Sejm RP Paweł Kobyliński, starosta gliwicki Waldemar Dombek oraz burmistrz Miasta Pyskowice Adam Wójcik. Partnerami Turnieju byli: Powiat Gliwicki, Samorząd Miasta Pyskowice, 13. Śląska

Brygada Wojsk Obrony Terytorialnej, Komenda Miejska Policji w Gliwicach.

W Turnieju rywalizowało 7 drużyn ze szkół w Dąbrowie Górniczej, Łaziskach Górnych, Zabrze, Knurowie, Gliwicach i Pyskowicach, które zaprezentowały wysoki poziom, budząc swoimi umiejętnościami prawdziwy podziw publiczności. Uczniowie pyskowickiej „mundurówki” odnieśli sukcesy zarówno w kategoriach drużynowych (I miejsce w kategorii Musztra Zespołowa, III miejsce w kategorii Musztra Paradna) oraz indywidualnych (II miejsce w kategorii Najlepszy Kadet – Patryk Wiechoczek, III miejsce w kategorii Najlepsza Kadetka – Marcelina Górniak, II miejsce w kategorii Najlepszy Dowódca – Dominik Maślanka).

Jeszcze nie przebrzmiały echa naszych konkursów, a w ZSMK już objawiły się kolejne atrakcje, zorganizowane w ramach Dni Otwartych. 2 i 3 kwietnia zagościli u nas uczniowie ostatnich klas wielu szkół podstawowych i gimnazjów, którym zaprezentowaliśmy swą ofertę edukacyjną. Uczestnicy imprezy, potencjalni uczniowie ZSMK, w konwencji gier i zabaw wszelakich zgłębiali uroki

profilu politechnicznego, mundurowego, medyczno-kosmetycznego oraz humanistyczno-prawnego w liceum ogólnokształcącym, a także klasy logistycznej i spedycyjnej w technikum. Dzięki zaangażowaniu pracodawców i OHP mieli świetną okazję, by zapoznać się z przebogatą propozycją szkoły branżowej.

Konopnicka po raz kolejny udowodniła, że jest szkołą otwartą. Najbardziej cieszy fakt, że inicjatywy ZSMK okazują się interesujące także dla uczniów innych szkół, którzy chętnie odpowiadają na nasze zaproszenia. Mamy nadzieję, że wielu z nich od września zagości u nas na dłużej.

Trzeba jednak pamiętać, że przejawy naszej otwartości miałyby znacznie skromniejszy wymiar, gdyby nie solidne wsparcie finansowe ze strony wielu osób i instytucji. Swoją hojność okazali nam sponsorzy Ogólnopolskiego Turnieju Musztry: poseł Paweł Kobyliński, starosta Waldemar Dombek, burmistrz Adam Wójcik, Klub Sportowy Spartan, FHU Sybilla Szmidt, Piekarnia Saba oraz dyrektor OPP Anna Smyl – fundator nagród w konkursie historycznym i DB Schenker. „Konopnicka”, szczerze wdzięczna, dziękuje i poleca się na przyszłość.

ALDONA PITERA

**ZESPÓŁ SZKÓŁ IM. MARII KONOPNICKIEJ  
W PYSKOWICACH**

**NOWA, ATRAKCYJNA OFERTA EDUKACYJNA**

**Liceum Ogólnokształcące**  
klasa politechniczna  
klasa mundurowa  
klasa kosmetyczno - medyczna  
klasa humanistyczno - prawna

**Technikum**  
technik logistik  
technik spedytora

**Branżowa Szkoła I Stopnia**  
fryzjer, sprzedawca  
mechanik pojazdów samochodowych  
kucharz  
elektryk i inne

ZOSTAŃ UCZNIEM KONOPNICKIEJ!

## WYGRAJ Z NAMI

Zachęcamy do udziału w konkursie, organizowanym przez Placówkę Terenową KRUS w Gliwicach.

Wystarczy odpowiedzieć na dwa pytania, by wygrać wózek do przewożenia ciężarów, przydatny w gospodarstwie czy ogródku. Odpowiedzi prosimy wysłać do 24 maja na adres: PT KRUS w Gliwicach, ul. kard. Wyszyńskiego 11, 44-100 Gliwice lub mailowo: gliwice@krus.gov.pl. Można je także podać telefonicznie pod nr.: 32 302 90 10, 32 302 90 12 lub 32 230 83 41.

### Pytania konkursowe:

**1. Krętki boreliozy przyczyniają się do choroby:**

- a. układu nerwowego,
- b. układu oddechowego,
- c. układu pokarmowego.

**2. Aby zmniejszyć ryzyko ukąszenia przez kleszcza należy:**

- a. siadać na trawie,
- b. stosować środki odstraszające kleszcze – zawsze zgodnie z instrukcją producenta,
- c. spacerować w wysokiej trawie.



W poprzedniej edycji konkursu zwycięzcą został Robert Holewa. Na zdjęciu po wręczeniu nagrody przez Tomasza Taranowskiego – kierownika Placówki Terenowej KRUS w Gliwicach oraz odebraniu gratulacji od Adama Wojtowicza, wicestarosty gliwickiego i Ewy Jurczygi z Zarządu Powiatu Gliwickiego.

KRUS promuje bezpieczną pracę w gospodarstwie

## Borelioza – choroba zawodowa rolników

Praca i życie na wsi narażają rolników na zwiększony kontakt z kleszczami, które choć niewielkie, są nosicielami wielu groźnych chorób. Najczęściej przyczyniają się do zachorowań na boreliozę i kleszczowe zapalenie opon mózgowych.

Województwo śląskie zaliczane jest do województw o największej zapadalności na boreliozę. Kleszcze możemy spotkać niemal wszędzie: w lasach, na łąkach, nad rzekami i jeziorami, a nawet w miastach i we wsiach. Aktywność kleszczy występuje między majem a listopadem, zaś najwięcej zachorowań odnotowuje się w czasie żerowania nimf, tj. od maja do sierpnia. Dorosły kleszcz ma zaledwie kilka milimetrów, a mimo to jest bardzo niebezpieczny dla zdrowia ludzi. Jednak nie wszystkie kleszcze są nosicielami chorobotwórczych mikroorganizmów. Nie zawsze też podczas ukąszenia musi dojść do zakażenia.

Drogi zakażenia chorobami odkleszczowymi to:

- ukąszenie przez zakażonego kleszcza lub innego owada,
- spożycie surowego mleka lub mięsa krowy, kozy, owcy,
- prawdopodobne jest też zakażenie płodu przez łożysko i dzieci przez mleko zakażonej matki,
- kontakty seksualne,
- skrajnie rzadko przez rany na skórze.

Borelioza, inaczej krętkowica kleszczowa to groźna zakaźna choroba atakująca wiele narządów. Przebiega wieloetapowo, a każda z jej faz daje inne objawy. Wywołują ją bakterie zaliczane do krętków. Istnieją podejrzenia, że krętki wywołujące boreliozę mogą być przenoszone także przez owady, tj. gryzące muchy, komary, pchły. Podejrzenia są także możliwości zakażenia boreliozą przez mleko zwierzęce i ludzkie. Ważne, by mleko i mięso, m.in. krów, kóz czy owiec, przed spożyciem poddawać obróbce cieplnej.

Borelioza przebiega w dwóch fazach – wczesnej, trwającej do kilku tygodni od zakażenia i późnej, mogącej

trwać nawet lata. Różnią się one objawami, których liczba powoduje często błędne diagnozowanie. Objawy boreliozy wczesnej to rumień wędrujący i inne zmiany skórne oraz objawy grypopodobne kilka lub kilkanaście dni po umiejscowieniu się kleszcza w naszej skórze. Objawy boreliozy późnej to: przedłużający się stan podgorączkowy, dreszcze, poty z nieznanymi przyczyn; nawracające bóle głowy, mięśni i stawów; dezorientacja, zagubienie, oszołomienie; huśtawki nastrojów, depresja; zaburzenia snu; duszności, kaszel; nagłe problemy ze słuchem; powiększone węzły chłonne, nawracające bóle brzucha, wszelkiego rodzaju nagłe i nawracające objawy, które wcześniej nie występowały. Ważne jest, aby zgłaszać lekarzowi wszystkie niepokojące objawy – nawet te pozornie niezwiązane z ukąszeniem przez kleszcza.

Krętki boreliozy atakują układ nerwowy krótko po zakażeniu, wpływając na zachowanie osoby zarażonej. Zatem borelioza bywa mylona z chorobami psychicznymi, nerwicą, reumatoidal-

Aby zmniejszyć ryzyko ukąszenia przez kleszcza należy:

- unikać spacerów w wysokiej trawie, zaroślach, wybierać przetarte ścieżki,
- nie siadać bezpośrednio na trawie, na zwalonych drzewach,
- możliwie szczelnie okrywać ciało, właściwe do tego są koszula z długimi rękawami, spodnie z długimi nogawkami, kryte buty, wysokie skarpety oraz wskazane jest nakrycie głowy; o odpowiednim stroju należy pamiętać w szczególności podczas prac polowych, pracy w lesie i zbieraniu owoców runa leśnego,
- stosować środki odstraszające kleszcze – zawsze zgodnie z instrukcją producenta,
- uważnie sprawdzać ciało swoje i swoich dzieci po powrocie do domu.

Borelioza zaliczana jest do rolniczych chorób zawodowych. A zatem ubezpieczony w KRUS rolnik lub domownik, u którego stwierdzono boreliozę lub inną chorobę zawodową, może ubiegać się o jednorazowe odszkodowanie z tytułu stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu lub rentę inwalidzką. Aby schar-

zenie mogło być uznane za chorobę zawodową, lekarz, jeżeli podejrzewa chorobę, dokonuje zgłoszenia do właściwego państwowego inspektora sanitarnego i inspektora pracy. Państwowy inspektor sanitarny kieruje chorego na badania do właściwej jednostki orzeczniczej. Decyzję o stwierdzeniu choroby zawodowej albo decyzję o braku podstaw do stwierdzenia choroby zawodowej wydaje właściwy państwowy inspektor sanitarny na podstawie orzeczenia lekarskiego. Decyzja ta jest podstawą do ubiegania

się o świadczenia pieniężne. W związku z tym rolnik z tą decyzją powinien zgłosić się do najbliższej placówki terenowej i złożyć tam wniosek o świadczenia – o jednorazowe odszkodowanie z tytułu choroby zawodowej nabytej w czasie pracy rolniczej, ewentualnie rentę.

**TOMASZ TARANOWSKI**  
– kierownik Placówki Terenowej  
KRUS w Gliwicach



Na kleszcze musimy zwrócić szczególną uwagę – najlepiej zaraz po powrocie do domu z łąki, pola czy nawet obejścia gospodarskiego sprawdzić, czy nie umiejscowili się na naszym ciele.

nym zapaleniem stawów, wadami serca, stwardnieniem rozsianym czy chorobą Alzheimera. Tylko rozpoznany rumień wędrujący jest potwierdzeniem zakażenia i podstawą do rozpoczęcia leczenia. Jeżeli nie wystąpił rumień lub został zignorowany czy pomylony z innym objawem, do zdiagnozowania boreliozy konieczne jest wykonanie testów diagnostycznych.

## Piknik dla zdrowia

18 maja na terenie Zespołu Pałacowo-Parkowego w Pławniowicach odbędzie się Powiatowy Piknik Rodzinny – Zadbajmy o swoje zdrowie.

Na imprezie nie zabraknie atrakcji, które ucieszą zarówno starszych, jak i młodszych.

Oto program:

- 11.00 - oficjalne otwarcie pikniku wraz z prezentacją uczestników
- 11.15 - zwiedzanie pałacu z przewodnikiem
- 12.00 - wykład tematyczny
- 12.15 - rodzinna zumba party z ONE STEP
- 12.30 - zwiedzanie pałacu z przewodnikiem

- 13.30 - warsztaty nordic walking
- 13.45 - wykład tematyczny
- 14.00 - gość specjalny
- 14.45 - rozstrzygnięcie konkursu na owocowo-warzywną sałatkę
- 15.00 - zakończenie.

Organizatorzy przewidzieli pięć super stref:

- aktywności (ćwiczenia na matach, zumba, nordic walking)
- bezpieczeństwa (warsztaty udzielania pierwszej pomocy, stoiska tematyczne, karta seniora)
- zdrowych nawyków (spotkanie z dietetykiem, psychologiem, pomiar ciśnienia i glukozy we krwi, profilaktyka raka piersi - zajęcia na fanto-

mach, stoiska ze zdrową żywnością...)

- urody (stoiska i pokazy kosmetyczne...)
- dziecięca (animacje, gry i zabawy, konkurs na owocowego ludzika).

Ponadto będą także: fotobudka, zdrowa czekolada i cztery stoiska Przystanek Zdrowia, serwujące bezpłatną wodę, owoce i warzywa. Na imprezę obowiązują bilety wstępu w cenie 20 zł/osoba dorosła, 10 zł/osoba poniżej 18 roku życia, dzieci do lat dwóch bezpłatnie.

Patronat honorowy nad Powiatowym Piknikiem Rodzinnym – Zadbajmy o swoje zdrowie objęli poseł na Sejm RP Barbara Dziuk i starosta gliwicki Waldemar Dombek.

(RG)



MINISTERSTWO  
SPRAWIEDLIWOŚCI  
www.ms.gov.pl



### PUNKTY NIEODPŁATNEJ POMOCY PRAWNEJ NIEODPŁATNEGO PORADNICTWA OBYWATELSKIEGO NA TERENIE POWIATU GŁIWICKIEGO

Termin wizyty ustalany jest telefonicznie pod nr 32 338 37 29  
oraz mailowo [npp@starostwo.gliwice.pl](mailto:npp@starostwo.gliwice.pl)

#### Punkt Nieodpłatnej Pomocy Prawnej w Knurowie, ul. Szpitalna 29

Nieodpłatnych porad prawnych udzielają radcowie prawni.

#### Dni i godziny otwarcia

Poniedziałek	od godz. 9.00 do godz. 13.00
Wtorek	od godz. 9.00 do godz. 13.00
Środa	od godz. 13.00 do godz. 17.00
Czwartek	od godz. 13.00 do godz. 17.00
Piątek	od godz. 9.30 do godz. 13.30



#### Punkt Nieodpłatnego Poradnictwa Obywatelskiego w Sośnicowicach, ul. Szprynek 1

Punkt prowadzony przez Fundację Honestę Vivere z Warszawy.

#### Dni i godziny otwarcia

Poniedziałek	od godz. 13.00 do godz. 17.00
Wtorek	od godz. 9.00 do godz. 13.00
Środa	od godz. 9.00 do godz. 13.00
Czwartek	od godz. 9.00 do godz. 13.00
Piątek	od godz. 9.00 do godz. 13.00



#### Punkt Nieodpłatnej Pomocy Prawnej w Wielowsi, ul. Główna 1

Punkt prowadzony przez Fundację Rozwoju Lokalnego z siedzibą w Knurowie.  
Nieodpłatnych porad prawnych udzielają adwokaci.

#### Dni i godziny otwarcia

Poniedziałek	od godz. 14.00 do godz. 18.00
Wtorek	od godz. 14.00 do godz. 18.00
Środa	od godz. 8.00 do godz. 12.00
Czwartek	od godz. 8.00 do godz. 12.00
Piątek	od godz. 8.00 do godz. 12.00



#### Punkt Nieodpłatnej Pomocy Prawnej w Pyskowicach, ul. Strzelców Bytomskich 3

Nieodpłatnych porad prawnych udzielają adwokaci.

#### Dni i godziny otwarcia

Poniedziałek	od godz. 11.30 do godz. 15.30
Wtorek	od godz. 11.30 do godz. 15.30
Środa	od godz. 11.30 do godz. 15.30
Czwartek	od godz. 13.30 do godz. 17.30
Piątek	od godz. 9.00 do godz. 13.00



#### Punkt Nieodpłatnego Poradnictwa Obywatelskiego w Rudzińcu, ul. Gliwicka 26

Punkt prowadzony przez Fundację Honestę Vivere z Warszawy.

#### Dni i godziny otwarcia

Poniedziałek	od godz. 9.00 do godz. 13.00
Wtorek	od godz. 11.30 do godz. 15.30
Środa	od godz. 9.00 do godz. 13.00
Czwartek	od godz. 13.30 do godz. 17.30
Piątek	od godz. 9.00 do godz. 13.00



darmowa pomoc prawna





Przedstawiamy LKS-y z terenu powiatu gliwickiego (3)

# Waleczna „Tęcza” Wielowieś



Kontynuujemy nasz cykl, w którym prezentujemy Ludowe Kluby Sportowe działające w powiecie gliwickim. Tym razem szeroko piszemy o LKS-ie „Tęcza” Wielowieś, który ma nie tylko długoletnią historię i wiele osiągnięć, ale znany jest także ze swej bardzo aktywnej działalności.

„Tyle strachu, smutku i żałości wieś doznała,  
bo młodzież wojna zabrała.  
Matki się napłakały,  
deszczowych lat przeżywały.  
To oni z wojny wrócili i Tęczę na wsi założyli,  
koniec płaczu, koniec deszczu,  
by się wszyscy radowali i sportem pokoju doznali”

Ten wiersz znalazł się w odezwie założycielskiej Ludowego Zespołu Sportowego „Tęcza” Wielowieś, który został powołany w 1947 r. Założycielami zespołu byli: Mieczysław Lipa, ks. Adam Adamczyk i Florian Kozieł. Klub powstał w trudnym, powojennym okresie. Tylko nieliczni spośród młodych mężczyzn z Wielowsi powrócili do rodzinnych domów. Jednym z takich młodych ludzi był Feliks Ciongwa, który jeszcze w 1946 r. przebywał w obozie jeńców wojennych, w Anglii.

Z inicjatywą stworzenia klubu sportowego wystąpili zwalniani z wojska żołnierze osiedlający się na ziemiach odzyskanych. Początkowo trudno było skompletować drużynę. Udało się w końcu zebrać jedenastu piłkarzy, ale nie było rezerwowych. Jeśli ktoś zachorował, zespół grał w dziesiątkę. Klub korzystał z pomocy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Dzięki temu na mecze wyjazdowe zawodnicy podróżowali ciężarówkami.

W 1954 r. Ludowy Klub Sportowy „Tęcza” Wielowieś przestał istnieć, a część zawodników przeniosła się do „Unii” Krupski Młyn.

Reaktywowanie klubu nastąpiło jednak szybko, gdyż już w 1960 r. Boiskowa rzeczywistość „Tęczy” w tamtych latach to gra w B klasie. Zespół wystartował w klasie B i tak było do 1974 r, gdy drużyna zwyciężyła w meczu barażowym z „Czarnymi” Pyskowiec, na neutralnym terenie w Ziemięcicach. Rzutami karnymi awansowała do klasy A. Bohaterem meczu był Józef Waloszek, a drużyna grała w składzie: Jerzy Gollor, Hubert Wróbel, Piotr Schygulla, Józef Nowicki, Jan Szamryk, Jan Kocot, Józef Waloszek, Józef Janik, Ryszard Wróbel, Jerzy Sojka, Marcin Misz, Krzysztof Sznajder, Jerzy Hoim. Trenerem zespołu był pochodzący z Pyskowiec Wilhelm Lukaszczuk.

Piłkarze grali tam do 1979 r., a po rocznym pobycie na niższym szczeblu rozgrywek, znów wrócili do grona ekipy A klasy. Większość czasu jednak Seniorzy występowała w klasie B. W sezonie 1986/87 zajęli pierwsze miejsce i wywalczyli awans do klasy A, w której gra-



Zawodnicy od zawsze mieli tu wielki zapal do gry w piłkę nożną. li do 2001 r. Zespół grał w składzie: Z. Klimczak, A. Skubela, J. Szmerdel, H. Jatta, P. Kasprzik, J. Macała, A. Burda, J. Szoemfeld, P. Schygulla, M. klichta, P. Solka, W. Wicha.

Po kolejnym spadku do klasy B zespół w 2004 r. awansował do klasy A, w której grał do 2008 r.

W 2008 r. stało się coś nieprawdopodobnego. „Tęcza” w składzie R. Bednorz, M. Agafon, A. Kaminiorz, A. Latoska, H. Grochła, C. Wrześniewski, M. Marczak, D. Dziambor, M. Janoszka,

F. Wolny, P. Żaba, awansowała do Ligi Okręgowej z drugiego miejsca. Był to historyczny awans, a dla niektórych coś niemożliwego, niektórzy w to nie mogli uwierzyć i połały się łzy szczęścia. Trenerem zespołu był Mieczysław Agafon, były zawodnik zabrzańskiego „Górnika”. Piłkarze występowali tam do 2011 r., a po dwóch latach znów wrócili na wyższy szczebel rozgrywek, czyli do ligi okręgowej, tym razem z fotela lidera A klasy. Trenerem drużyny wówczas był A. Międzick. Niestety długo to nie potrwało, zespół po roku gry w lidze okręgowej spadł do klasy A.

W 2014 r. w klubie nastąpiła rewolucja – nowe wybory i nowi ludzie. Prezesem wówczas został mało znany mieszkańcom, ale otwarty dla wszystkich i gotowy do działania Tomasz Rewkowski.

Nowy prezes zmienił zespół i sprawił, iż w wielowiejskiej „Tęczy” zawodnikami byli sami tutejsi piłkarze i mieszkańcy gminy Wielowieś oraz przyjaciele z okolic. Trenerem został pochodzący z Pyskowiec i kilka lat związany z „Tęczą” Piotr Żaba. Był to ciężki okres dla klubu. Wprowadzane zmiany, czyli gra chłopakami z gminy lub z najbliższych okolic była początkowo trudna, ale się udało.

Nowy prezes i cały zarząd oraz zawodnicy, którzy wracali do zespołu po wielu staraniach i trudach, zaczęli budować nowy obraz „Tęczy” – klubu rodzinnego i naszego. Do zespołu wrócili m. in. Mateusz Burda, M. Rekus, D. Dziambor, D. Kalka, M. Klawikowski, Marcin Burda.

Odnowiony już zespół występował w A klasie przez dwa kolejne sezony i w 2017 r. powrócił do Ligi okręgowej, gdzie występuje do dziś.

Największym sukcesem klubu było III miejsce w półfinale Polski na szczeblu podokręgu. Przeciwnikiem naszego zespołu było



Obecnie drużyna gra w Lidze okręgowej.

trzecioligowe „Carbo” Gliwice pod wodzą Jana Klejnota, które pokonało po dogrywce Wielowieś 4:3. W 2018 r. piłkarze wywalczyli IV miejsce, również w półfinale, tym razem już „Jatta puchar Polski” na szczeblu podokręgu, przegranym w Łanach Wielkich z tamtejszym „Sokołem” 5:1. Jedyną wówczas bramkę zdobył Marcin Burda, a trenerem był Piotr Żaba.

Dużym osiągnięciem było zajęcie I miejsca w turnieju „Mundialito82” w 1982 r., w którym występowało 16 zespołów. Walka o mistrzowski tytuł była niezwykle zacięta. Ostatecznie do finału awansowały LZS „Tęcza” Wielowieś i LKS „Ślązak” Bycina. Decydujący mecz był niezwykle zacięty, zakończył się w normalnym czasie wynikiem 3:3, dopiero w dogrywce podopieczni trenera Józefa Waloszka przechylili szalę na swoją korzyść. Zwycięscy otrzymali kopię Pucharu Świata, ufundowaną przez Radę Rejonową Zrzeszenia LZS.

W Klubie Sportowym „Tęcza” istnieje kilka sekcji:

1. karate tradycyjne, od 10 do 15 uczestników,
2. siatkówka amatorska, około 12 uczestników,
3. gimnastyka ruchowa aerobik od 20 do 40 uczestników,
4. drużyna młodzików, rocznik 2007 i młodsi, 23 uczestników,
5. drużyna trampkarzy młodszych 2009 i młodsi, 20 uczestników,
6. Piłkarskie Przedszkole „Tęczy”, 2013 i młodsi, 10 uczestników,
7. drużyna seniorów liga okręgowa, 25 uczestników.

Około 95 proc. uczestników zajęć jest mieszkańcami gminy Wielowieś.

„Tęcza” to nie tylko klub, „Tęcza” spełnia marzenia. Wieloletni zawodnik zespołu Andrzej Burda spełnił swoje marzenie i zagrał mecz na szczeblu dobrze mu znanej Klasy A ze swoimi dwoma synami, Mateuszem i Kamilem. Mecz ten był kończącym jego karierę, rozegrano go w Wielowsi, przeciwnikiem był „Gwarek” Ornontowice, zebrało się wielu sympatyków „Tęczy”

Mecz zakończył się wynikiem 5:1 dla „Tęczy”, a marzenie było już zawodnika Andrzeja Burdy się spełniło.

Klub Sportowy „Tęcza” Wielowieś wychował 5 zawodników, którzy grali w juniorach gliwickiego „Piasta”: Maksymilian Schütz, Mar-



Występ na boisku wspólnie z synami był dla Andrzeja Burdy spełnieniem marzeń.

cin Rekus, Marek Kloska, Mateusz Burda, Sebastian Skubela – ostatni z nich trenował już wtedy z pierwszą drugoligową drużyną „Piasta” Gliwice.

W 2017 r. Ludowy Klub Sportowy „Tęcza” Wielowieś obchodził swoje 70 urodziny. Na zorganizowany z tej okazji bal przybyli liczni goście, obecni byli m.in: prezes „Górnika” Zabrze Bartosz Sarnowski, prezes Podokręgu Zabrze Jarosław Bryś, przedstawiciele ŚZPN, obecni byli również byli członkowie oraz byli prezesi Klubu. Życzenia urodzinowe wysłał wraz z dyplomem prezes PZPN Zbigniew Boniek, co było ogromnym zaskoczeniem dla wszystkich.

Tęcza w 2013 r. podpisała umowę partnerską z zabrzańskim „Górnikiem”.

Kolejne warte odnotowania wydarzenia to podpisanie umowy współpracy z klubami z gminy Wielowieś. Niegdyś rzecz niemożliwa stała się faktem: LKS „Tę-

cza” Wielowieś, LKS „Naprzód” Świbie, LKS „Zryw” Radonia współpracują ze sobą począwszy od roku 2018. W tym czasie kluby organizują Turniej „Wielowiejska Triada”, na którym jest rekordowa



Ważnym wydarzeniem było podpisanie umowy o współpracy z innymi klubami działającymi w gminie Wielowieś.

frekwencja około 400 osób w hali Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II.

W 2017 r. na stadionie „Tęczy” padła rekordowa frekwencja w meczu I kolejki pucharu „Jatta” Pucharu Polski. Przybyło ponad 500 kibiców. Drużyna podejmowała swojego partnerskiego rywala, czyli rezerwy „Górnika” Zabrze. Mecz zakończył się wynikiem 1:0 dla „Tęczy”, a bohaterem spotkania był kapitan zespołu Aleksander Latoska oraz niezawodny bramkarz Damian Janoszka. Na stadionie obecni byli znani piłkarze zabrzańskiego „Górnika” oraz sam prezes Bartosz Sarnowski. Dzieci mogły wykonywać pamiątkowe zdjęcia, a największą dla nich atrakcją był popularny Jorgus.

Celem klubu „Tęcza” Wielowieś jest propagowanie zdrowego stylu życia, promowanie gminy oraz integrowanie lokalnej społeczności, aby stworzyć małą rodzinę wokół klubu.

SEBASTIAN GAWLIK

# Podwójne srebro w Hainichen

Sztafeta złożona z uczniów naszych szkół odniosła bardzo duży sukces w 27. Biegu Powiatowym Powiatu Mittelsachsen (Niemcy).

27 kwietnia sztafeta składająca się z uczniów szkół Powiatu Gliwickiego już po raz dziesiąty wystartowała w Biegu Powiatowym Powiatu Mittelsachsen, który tym razem odbył się w Hainichen. Sztafeta w składzie Patryk Orylski, Kacper Materla, Tomasz Gontarewicz, Jakub Wołos, Aleksander Bralich, Patryk Kowaliszyn, Daniel Sleziona, Dominik Moździerz i Dawid Kępka (rezerwowi) zajęła 4. miejsce w klasyfikacji generalnej, 2. miejsce w kategorii „Sztafety spo-



Bieg był okazją do partnerskiego spotkania młodzieży z mieszkańcami naszych zaprzyjaźnionych niemieckich powiatów – Mittelsachsen i Calw.



Uczestnicy polskiej sztafety w akcji.

za Powiatu Mittelsachsen” i również 2. miejsce w kategorii „Młode pokolenie”.

W tym roku w biegu organizowanym przez nasz partnerski Powiat Mittelsachsen sklasyfikowanych zostało aż 80 dru-



Młodzieżowa reprezentacja Powiatu Gliwickiego na podium (z lewej strony).

żyn, więc tym większe gratulacje należą się młodym biegaczom z Zespołu Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach oraz Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 i Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego

w Knurowie, którzy w 1:52:24 h pokonali dystans 30,9 km. Opiekę nad uczniami sprawowały nauczycielki Monika Wróbel i Sylwia Lenek.

(SL)

## Przewodnik czeka

PTTK Oddział Ziemi Gliwickiej zaprasza na wycieczki turystyczno-krajoznawcze oraz na wieżę widokową kościoła pw. Wszystkich Świętych w Gliwicach.

W najbliższym czasie organizowane są następujące wycieczki PTTK:

- ▶ 18 maja: Poznajemy skałki Jury i największy Zamek Jurajski w Ogródzieńcu
- ▶ 25 maja: Szlakiem beskidzkich drewnianych kościołów
- ▶ 25 maja: Wiosna we Wrocławiu – Frankenstein w Teatrze CAPITOL
- ▶ 15 czerwca: Ścieżka w chmurach w masywie Śnieżnika

- ▶ 27-30 czerwca: Zamki bawarskie
  - ▶ 6 lipca: Tajemniczy Dolny Śląsk
  - ▶ 19-27 października: Włochy – pielgrzymka „Śladami Świętych”
  - ▶ 8-11 listopada: Wiedeń – Morawski Kras.
- Oddział PTTK Ziemi Gliwickiej organizuje również wejścia na wieżę widokową kościoła pw. Wszystkich Świętych w Gliwicach. Wieża jest

czynna dla zwiedzających od 1 maja do 30 września, w każdą w niedzielę w godz. 16.00-17.00. W pozostałe dni tygodnia grupy należy zgłaszać w Biurze Oddziału PTTK Ziemi Gliwickiej. Cena biletu – 7 zł. Wejście na wieżę możliwe jest wyłącznie z przewodnikiem.

Blisze informacje w biurze PTTK Gliwice, Rynek 11, I piętro, tel. 32 231 05 76, <http://gliwice.pttk.pl>, e-mail [gliwicepttk@poczta.onet.pl](mailto:gliwicepttk@poczta.onet.pl).

(JLZ)

**Wszystkim Kochanym Mamom, Mamusiom i Mateczkom – mieszkankom Powiatu Gliwickiego składamy najpiękniejsze, z serca płynące życzenia tego, co dla Was najlepsze – zdrowia, radości, słońca w sercu i za oknami. Dziękujemy Wam za to, że jesteście, byliście i będziecie – zawsze dla nas najważniejsze. Doceniamy Wasz trud, Waszą siłę i Waszą miłość. Bądźcie zawsze uśmiechnięte, nasze Drogie Mamy!**

Waldemar Dombek  
Starosta Gliwicki  
wraz z Zarządem Powiatu Gliwickiego

Andrzej Kurek  
Przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego  
wraz z Radnymi

# Mistrz łucznictwa z Toszka

Osiem lat temu rozpoczął treningi strzelania z łuku, a dziś jest już utytułowanym zawodnikiem. Mowa o Łukaszu Przybylskim – wielokrotnym mistrzu Polski w łucznictwie.

Łukasz ma 25 lat, jest zawodnikiem klubu łuczniczego A3D Toszek. Obecnie mieszka i studiuje w Gliwicach, na co dzień trenuje zaś w Toszku – swoim rodzinnym mieście.

Przygodę z łucznictwem rozpoczął w wieku szkolnym.

– Jako dziecko często robiłem „łuk” z kawałka gałęzi i gumki od majtek. Ale taki prawdziwy pierwszy strzał z łuku oddałem podczas szkolnej wycieczki na zamek w Chęcinach pod Kielcami

w łucznictwie Field, Mistrzem Polski w łucznictwie 3D, dwukrotnym medalistą Pucharu Europy, 9 zawodnikiem mistrzostw Europy w 2018 roku, 17 zawodnikiem The World Games 2017 oraz od 2017 r. najlepszym polskim łucznikiem bloczkowym (1 miejsce w kadrze narodowej, najwyższe wyniki do nadania klas sportowych – mistrzowskich). Zajmuje 39 miejsce w rankingu światowym „World Archery”.

Toszanin sukcesy odnosi dzięki swej pasji i ciężkiej pracy. Treningi ma od 3 do 7 razy w tygodniu, w sezonie zimowym zalicza średnio około 1-3 startów przez 5 miesięcy, w sezonie letnim około 12 startów przez 6 miesięcy. Dłuższa

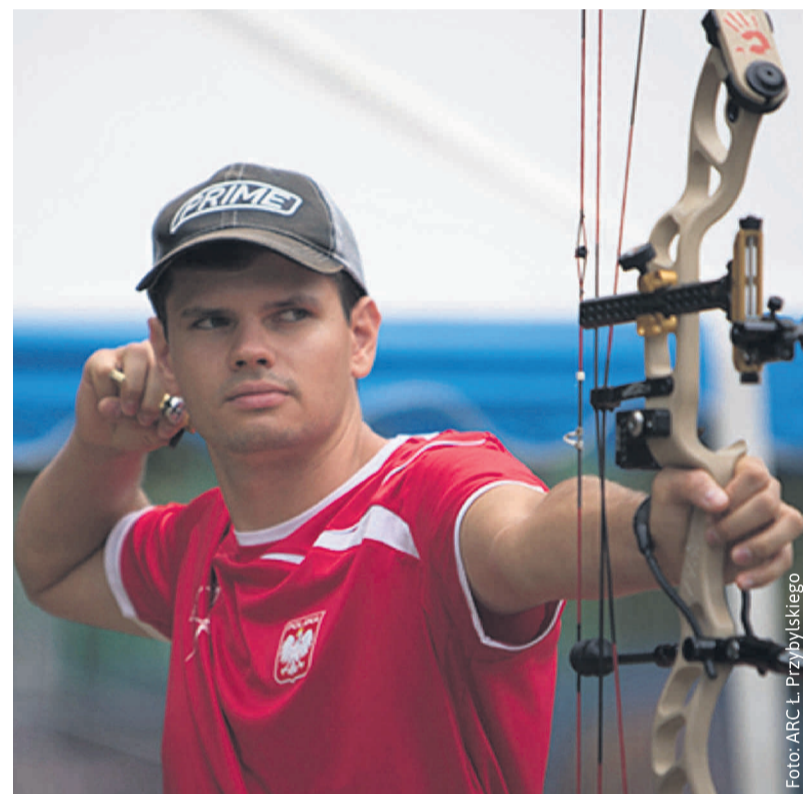


Foto: ARC L. Przybylskiego

Łukasz Przybylski ma już na swym koncie wiele zwycięstw w poważnych zawodach, również międzynarodowych.

w czasach szkoły podstawowej – opowiada. – Był to niestety tylko jeden strzał, jednak zapadł mi w pamięci i do dnia dzisiejszego go wspominam. Na takie bardziej oficjalne rozpoczęcie przygody z łucznictwem musiałem czekać do 2010 roku, kiedy się dowiedziałem, że w moim mieście podczas wakacji na zamku organizowane są zajęcia z łucznictwa. Po dwóch tygodniach uczęszczania na te zajęcia miałem swój własny sprzęt i wystartowałem w pierwszych amatorskich zawodach. Z końcem wakacji zajęcia się skończyły, a ja wraz z grupką znajomych ze wspólną łuczniczą pasją zostaliśmy bez „formalnej grupy”. To był impulsem do założenia klubu. Pod koniec 2011 roku powstał klub łuczniczy A3D Toszek, którego jestem współzałożycielem. W 2012 roku po 18 urodzinach za uzbierane pieniądze kupiłem swój pierwszy łuk bloczkowy i w tej kategorii sprzętowej startuję do dziś, czyli blisko osiem lat.

Te lata obfitują w wiele tytułów. Łukasz jest dwukrotnym Mistrzem Polski w łucznictwie tarczowym na torach otwartych, dwukrotnym wicemistrzem, drugim wicemistrzem w łucznictwie halowym, trzykrotnym Mistrzem Polski

miesięczna przerwa przypada w okolicach października.

– W najbliższych planach w kwietniu mam zawody międzynarodowe w Turcji oraz Puchar Europy w Rumunii. Warto wspomnieć, że Puchar Europy jest turniejem kwalifikacyjnym do Igrzysk Europejskich w Mińsku, które odbędą się w tym roku – informuje.

Łukasz przyznaje, że łucznictwo to dyscyplina, gdzie ważna jest psychika. – To sport, który wymaga dość dużego zaangażowania na treningach, a rezultaty są widoczne dopiero za rok, dwa – wyjaśnia. – Wiele osób może się przez to zniechęcić. Z kolei z racji tego, że nie jest to sport fizyczny, nie ma bariery wiekowej, trenować łucznictwo można zacząć jako 3-latek, jak i w starszym wieku.

Pytany o to, co dla niego w łucznictwie jest najbardziej interesujące, odpowiada: – Według mnie rywalizacja, ale taka bezpośrednia, w pojedynkach podczas zawodów. Stres, adrenalina i wygrywanie – to jest to, co ja najbardziej lubię. No i podróże, gdyby nie łucznictwo, to nie zwiedziłbym tyle świata – przyznaje.

(SN)

## Wypiek pań z Koła Gospodyń Wiejskich w Żernicy nie miał sobie równych Tort wiosenny „Motylek”

Ten przepis otrzymaliśmy od pań z Koła Gospodyń Wiejskich w Żernicy. To KGW zajęło pierwsze miejsce w kategorii TORT „Pasjonaci słodkości” w konkursie, towarzyszącym I Festiwalowi Tortów, Ciast i Ciasteczek, który odbył się w Rudzińcu.



Efekt zależy od odpowiedniego przybrania „Motylka”.

W poprzednim wydaniu WPG zamieściliśmy relację z tej imprezy. Teraz podajemy Wam przepis na pyszny i bardzo dekoracyjny tort. Jego upieczenie i dekorowanie jest wprawdzie dość czasochłonne, ale efekt murowany!

### BISZKOPT BIAŁY

- 8 jaj
- 7 łyżek cukru
- 7 łyżek mąki tortowej
- 1 łyżka mąki ziemniaczanej

Jaja ubijamy z cukrem, dodajemy 2 rodzaje mąki i powoli mieszamy. Wlewamy do formy 40x25 cm, wyłożonej papierem do pieczenia – pieczemy w temp. 180°C ok. 30 min. Po wystudzeniu przekrajamy w poziomie, uzyskując dwa prostokąty.

### BISZKOPT KAKAOWY

- 5 jaj
- 4 łyżki cukru
- 3 łyżki mąki tortowej
- 1 łyżka mąki ziemniaczanej
- 1 łyżka kakao

Jaja ubijamy z cukrem, dodajemy 2 rodzaje mąki i kakao, powoli mieszamy. Wlewamy do formy 40x25 cm, wyłożonej papierem do pieczenia – pieczemy w temp. 180°C ok. 30 min.

### CIASTO SZPINAKOWE

450 g szpinaku mrożonego – rozmrożonego, odcisniętego i rozdrobnionego

- 3 jajka
- 1 szklanka cukru
- 1 margaryna
- 3 łyżeczki proszku do pieczenia
- 2 szklanki mąki
- skórka otarta z 1 cytryny

Jajka ubić z cukrem, a następnie – ciągle mieszając – wlać rozpuszczoną i ostu-

cukru i 3 opakowań budyniu śmietankowego

Budyń wystudzić. Masło miksujemy, powoli dodając budyń – aż do gładkiej masy.

### SKŁADANIE TORTU

Od spodu kładziemy:

- 1 część biszkoptu białego
- dżem z czarnej porzeczki
- krem budyniowy
- biszkopt kakaowy
- dżem z czarnej porzeczki
- krem budyniowy
- drugą część biszkoptu białego
- dżem z czarnej porzeczki
- krem budyniowy

Boki tortu prostokątnego smarujemy kremem budyniowym i obsypujemy pokruszonym ciastem szpinakowym. Na środku układamy ciasto szpinakowe o kształcie motyla, smarujemy dżemem z czarnej porzeczki i kremem budyniowym – obsypujemy pokruszonym ciastem szpinakowym.

Dekorujemy kulkami z owocu granatu i ozdobami wafłowymi w kształcie stokrotek. Ozdoby są powlekane białą czekoladą i kolorowymi perełkami, a różki motyla robimy z rurek wafłowych. Wolne miejsca wkoło motyla dekorujemy startą białą czekoladą i ozdobami w kształcie motyla z białej i deserowej czekolady. Boki tort – przy pomocy szpryki – wykańczamy kremem budyniowym.

(Opr. RG)

### KREM BUDYNIOWY

- 3 kostki masła
- budyń ugotowany z ¾ l wody, 6 łyżek



Gospodynie z Żernicy przy swoim pełnym słodkości stoisku na I Festiwalu Tortów, Ciast i Ciasteczek w Rudzińcu.

## Kartka z Seulu



Tę widokówkę nasza redakcja dostała od Szkolnej Ekspedycji Pilchowice – Korea Południowa przez Knurów, o której szeroko pisaliśmy w marcowym wydaniu WPG. Przedstawia pawilon Hyangwonjeong znajdujący się na terenie królewskiej rezydencji Gyeongbok w Seulu, pochodzący z końca XIV w.

Na odwrocie kartki znaleźliśmy zabawną treść: „Szkolna Ekspedycja znów poszła w świat, są otwarci jak talia kart. W Jeonju królują honooki, po których w sercach pozostały nam luki. Miasto Busan – pełno w nim portów, nakreślił tam pełno raportów. Gyeongju jest to historyczne miejsce, poddał się tej atmosferze. Podziwialiśmy wielkie grobowce, które wyglądały jak ogromne kopce. Seul – stolica Korei, kulturowa mieszanina dobrodziej. Taekwondo tu również króluje, a w głowach kolejna ekspedycja się szykuje.

My Wam serdecznie dziękujemy i buziaczki wszystkim ślemy!”

Uczniowie już zdążyli podsumować tę wyprawę. Podczas spotkania w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Pilchowicach nie tylko opowiedzieli o tym, co zwiedzili w Korei Płd., ale też serwowali dania charakterystyczne dla kuchni tego azjatyckiego kraju. W następnym wydaniu WPG opublikujemy przepisy na kilka z nich, byście i Wy mogli je przyrządzić i spróbować koreańskich potraw.

(RG)

## KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

Poprawne hasło krzyżówki z poprzedniego wydania WPG to „PISANKI”. A jakie jest tej?

Zachęcamy do małej gimnastyki szarych komórek, przy okazji można też nieco lepiej poznać nasz powiat i odbywające się w nim wydarzenia oraz jego atrakcje.

Pytania do krzyżówki:

1. Najczęściej spotykana sowa w Polsce, występująca również w lasach na terenie

powiatu gliwickiego.

2. Miesiąc przed majem.

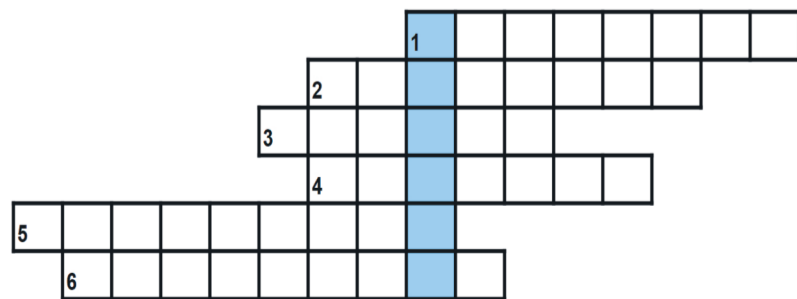
3. Dziecięcy żart – od psikanina...

4. Mamy dobre albo złe, zależnie od tego, jak jesteśmy wychowani.

5. Zespół dziewcząt ćwiczących w Centrum Kultury w Knurowie, znany z widowiskowych pokazów.

6. Tradycyjne miejsce wypasania krów.

(Opr. RG)



### WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO

Redaktor naczelna: Romana Gozdek

Zespół: Sonia Nierychło, współpraca: Magdalena Fiszer-Rebisz, Ewa Pieszka Skład: Aniela Olbrzymek

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Gliwicach,

ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice,

tel. 32 332 66 65, 32 332 66 53

e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl

www.powiatgliwicki.pl

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, przeredagowań i zmiany tytułów. Przekazanie tekstów i zdjęć do redakcji jest równoznaczne z udzieleniem wydawcy licencji niewyłącznej na ich druk i prezentację w internecie.

Druk: POLSKA PRESS sp. z o.o. Drukarnia Sosnowiec Nakład: 12 000 egzemplarzy

WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO są bezpłatnym miesięcznikiem samorządowym, wydawanym ze środków Powiatu Gliwickiego.